M.B. im. L. W. w Łodzi

Wydanie A | ŁÓDŹ wtorek, 6 marca 1984 roku Rok XL nr 56 (10544) | Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Spotkanie delegatów na IX Kongres ZSL

Na kolejnym konsultacyjnym spotkaniu delegatów na IX Kongres ZSL zebrali się wczoraj w Warszawie przedstawiciele środowiska działaczy kultury z całego kraju.

Przedmiotem ich obrad są problemy upowszechniania kultury w środowisku wiejskim oraz najważniejsze kierunki działalności kulturalnej ZSL w świetle projektów podstawowych dokumentów przygotowanych na IX Kongres stronnictwa.

AIDE MEMOIRE PAŃSTW–STRON UKŁADU WARSZAWSKIEGO

Na mocy porozumienie między państwami Układu Warszawskiego 5 bm. w Bukareszcie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rumunii przekazano ambasadom krajów NATO aide memoire wraz z załączoną „Propozycją państw-stron Układu Warszawskiego wobec krajów NATO w sprawie rokowań dotyczących niezwiększania i redukcji wydatków wojskowych".

Państwa Układu Warszawskiego zaproponowały krajom NATO przeprowadzenie z udziałem wszystkich państw należących do obu sojuszów wstępnych konsultacji, zmierzających do zawarcia porozumienia dotyczącego rozpoczęcia rokowań o wzajemnym niezwiększaniu wydatków wojskowych i o ich redukcji.

W propozycji krajów Układu Warszawskiego wskazuje się, że są one głęboko zaniepokojone kontynuowaniem w coraz to szybszym tempie wyścigu zbrojeń, co przynosi wyjątkowo niebezpieczne następstwa dla sprawy pokoju międzynarodowego i bezpieczeństwa. Państwa Układu Warszawskiego — czytamy w dokumencie — opowiadają się za okiełznaniem tego wyścigu i przejściem do rozbrojenia, w szczególności jądrowego.

Rosnące wydatki wojskowe są dla narodów, niezależnie od poziomu rozwoju gospodarczego poszczególnych krajów, coraz to większym ciężarem, hamują postęp gospodarczy i społeczny.

Wszystkie kraje, przede wszystkim te, które dysponują znaczącym potencjałem militarnym, powinny uczestniczyć w działaniach zmierzających do niezwiększania i redukcji wydatków wojskowych. Szczególne znaczenie — podkreśla się w dokumencie — miałaby realizacja takich przedsięwzięć przez państwa Układu Warszawskiego i kraje NATO, uwzględniając ich wysoki udział w wydatkach na zbrojenie.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Z prac Komitetu Rady Ministrów d/s Młodzieży

Turystyka młodzieżowa w najbliższych latach

5 bm. odbyło się w Warszawie, pod przewodnictwem wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego kolejne posiedzenie Komitetu Rady Ministrów ds. Młodzieży. Rozpatrzono stan turystyki młodzieżowej i kierunku jej rozwoju w najbliższych latach. Problemy z tym związane budzą zrozumiałe zainteresowanie nie tylko młodzieży, a jednocześnie mają ogromne znaczenie wychowawcze i społeczne. W dyskusji prezentowano różne argumenty i poglądy uzasadniające potrzebę zintensyfikowania działań sprzyjających rozwojowi turystyki i krajoznawstwa.

Zaczynem tej dyskusji były na posiedzeniu komitetu materiały informacyjne przygotowane przez Główny Komitet Turystyki oraz wprowadzenie dokonane przez wiceprzewodniczącego GKT — Jana Pawlaka. Przypomniano, iż problemy turystyki młodzieży, tendencje i kierunki jej rozwoju zapisane zostały w uchwałach IX Zjazdu PZPR, IX Plenum KC PZPR oraz w rządowym programie poprawy warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży. Podejmując określone działania — stwierdzano — trzeba dostrzegać walory turystyki i krajoznawstwa dla spraw związanych z kształceniem i wychowaniem, rozwijaniem osobowości młodych ludzi, wzrostu ich inicjatywy. Postęp na tym polu jest jednak jeszcze zbyt mały, daleko nie odpowiadający ro-

snącym potrzebom. Przyczyna tego stanu rzeczy jest nie tylko trudna sytuacja gospodarcza. W sferze turystyki działa wiele podmiotów — organizacji społecznych i instytucji; stąd i odpowiedzialność jest niejako rozrzucona.

Doskonalenia wymaga koordynacja działań podejmowanych przez rozmaite ogniwa organizujące turystykę. Niezbędne jest także doskonalenie systemu finansowania turystyki młodzieżowej, z preferowaniem — jak podkreślano na po-

(Dalszy ciąg na str. 2)

OBRADOWAŁO PREZYDIUM RZĄDU

Ochrona i kształtowanie środowiska

Wczoraj obradowało Prezydium Rządu. Oceniono realizację ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska w latach 1980—1983.

W sytuacji istnienia ogromnych potrzeb w ochronie środowiska przy jednoczesnym ograniczeniu możliwości uznano, że należy skoncentrować się na wybranych zadaniach. Przede wszystkim podkreślono obowiązek bezwzględnego przestrzegania zasad ochrony środowiska oraz pełnego wykorzystania urządzeń służących do tych celów.

Nastąpi koncentracja środków i mocy dla szybszego zakończenia inwestycji o szczególnym znaczeniu dla zapobiegania zanieczyszczeniom.

Dążyć się będzie do racjonalnego i oszczędnego gospodarowania wodą przez stosowanie m. in. technologii pochłaniających mniej wody i wprowadzanie obiegów zamkniętych.

Prezydium Rządu zaakcentowało potrzebę pogłębienia w świadomości społecznej bezpośredniej zależności, jaka istnieje pomiędzy dyscypliną pracy, a ochroną środowiska. Troska o zachowanie czystości powietrza, wód, uchronienie piękna przyrody powinna towarzyszyć na każdym stanowisku pracy, w szkole i rodzinie.

W kolejnym punkcie Prezydium Rządu omówiło program poprawy gospodarki leśnej do 1990 roku.

Rząd zatwierdził również harmonogram realizacji polityki morskiej PRL na lata 1984—1985. (PAP)

Rząd libański anulował traktat z Izraelem

W poniedziałek wydarzeniem dnia na Bliskim Wschodzie było anulowanie przez prezydenta Libanu Amina Dżemajela układu z Izraelem, podpisanego, lecz nie ratyfikowanego, 17 maja ub. r.

O godzinie 11.30 czasu miejscowego (9.30 GMT) pod przewodnictwem szefa państwa zebrali się w pałacu prezydenckim w Baabda członkowie rozwiązanego 5 lutego rządu libańskiego. Wkrótce po zakończeniu nadzwyczajnego posiedzenia rzecznik prezydenta Dżemajela poinformował, że uczestnicy spotkania postanowili przekreślić porozumienie libańsko-izraelskie. Te niezwykle ważne obrady, formalnie nie istniejącego już gabinetu, choć jego członkowie na prośbę prezydenta nadal pełnią swoje dotychczasowe obowiązki, zostały poprzedzone konsultacjami między Aminem Dżemajelem a Szafikiem Wazzanem oraz przywódcami opozycji libańskiej.

Ministrowie postanowili także wznowić konferencję pojednania narodowego, której obrady prowadzone w Genewie w ubiegłym roku zostały przerwane. Pierwsza runda tej konferencji odbyła się w dniach 31 października — 4 listopada ub. r.

Decyzję rządu libańskiego w sprawie zerwania traktatu z Izraelem w całości odrzuciły tzw. siły

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zadania PRON w kampanii wyborczej do rad narodowych

5 bm. obradowało Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON. Tematem obrad były zadania ruchu w kampanii wyborczej do rad narodowych.

W dyskusji podkreślono, że demokratyzacja systemu wyborczego, o którą występował PRON i co znalazło wyraz w nowej ordynacji wyborczej, powinna zyskać pełne potwierdzenie także w przebiegu kampanii wyborczej. Ważne role ma do spełnienia kolegia wyborcze, konstytuujące się z mocy prawa na szczeblu ogólnokrajowym oraz we wszystkich jednostkach administracyjnych kraju, dla wyłaniania kandydatów na radnych. Kolegia stanowić mają płaszczyznę i podstawę porozumiewania się wszystkich organizacji uprawnionych do zgłaszania kandydatów na radnych, a również do prezentowania tych propozycji na przedwyborczych zebraniach obywateli i formowania następnie list wyborczych. Kandydatury na radnych — jak wiadomo — będą obowiązkowo konsultowane z wyborcami.

Prezydium przyjęło zasady wyłaniania przedstawicieli PRON do kolegiów wyborczych oraz omówiło tryb wyłaniania kandydatów na radnych, zgłaszanych przez ogniwa PRON.

Prezydium przedyskutowało także kierunki i zasady współdziałania ogniw i rad PRON z radami narodowymi. (PAP)

L. Sztrougal z wizytą w Budapeszcie

Na zaproszenie premiera Węgier Gyoergy Lazara, w poniedziałek do Budapesztu przybył z przyjacielską wizytą premier rządu CSRS, Lubomir Sztrougal.

Pierwszy sekretarz KC WSPR, Janos Kadar przyjął w poniedziałek premiera rządu federalnego CSRS, Lubomira Sztrougala.

Podczas rozmowy, w której uczestniczył premier WRL, Gyoergy Lazar omówiono aktualne problemy sytuacji międzynarodowej i możliwości dalszego wszechstronnego rozwoju węgiersko-czechosłowackich stosunków politycznych i gospodarczych.

D. Ustinow przyjęty przez I. Gandhi

Radziecki minister obrony, marszałek Dmitrij Ustinow, który przybył w poniedziałek do Delhi z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu indyjskiego, został w tym samym dniu przyjęty przez premiera Indii, Indire Gandhi, spotkał się także z ministrem obrony Raswame Venkataramanem.

PAPIEŻ PRZYJĄŁ M. SOARESA

Papież Jan Paweł II przyjął w poniedziałek premiera Portugalii, Mario Soaresa. Spotkanie odbyło się w bibliotece watykańskiej i trwało 35 minut. Na zakończenie nie opublikowano żadnego komunikatu. Następnie premier Portugalii udał się na rozmowy z watykańskim sekretarzem stanu, kardynałem Agostinem Casarolim.

Program wizyty Soaresa we Włoszech przewiduje jeszcze konsultacje z premierem Bettino Craxim

5 bm.: w warszawskim Muzeum Literatury otwarto wystawę pn. „Iwaszkiewicz". Zorganizowano ją z okazji 90 rocznicy urodzin znakomitego pisarza. N/z.: na wystawie.

CAF — Zb. Matuszewski — tele o

NIKARAGUA

Nasilenie działalności kontrrewolucyjnej

Somozowskie bandy kontrrewolucyjne stacjonujące na terytorium Hondurasu nasiliły działalność przeciw Nikaragui. Od 1 marca kontrrewolucjoniści wielokrotnie ostrzeliwali z artylerii i broni maszynowej miejscowości Bilwascarma, Leymur i Waspam — oświadczył minister spraw zagranicznych Nikaragui, Miguel D'Escoto. Terytorium Nikaragui ostrzeliwane jest również przez artylerię honduraską.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Nikaragui wystosowało do władz Hondurasu ostry protest domagając się zaprzestania ataków wojsk honduraskich i kontrrewolucjonistów somozowskich na terytorium Nikaragui. Ministerstwo ostrzega, że kontynuowanie tych napaści może mieć „groźne następstwa".

H. Kohl za poprawą stosunków ZSRR – USA

Przebywający z wizytą w USA kanclerz RFN Helmut Kohl opowiedział się za poprawą stosunków radziecko-amerykańskich.

W niedzielę w przeddzień rozmów w Białym Domu z prezydentem Ronaldem Reaganem, szef rządu zachodnioniemieckiego udzielił wywiadu stacji telewizyjnej NBC, w którym wezwał Stany Zjednoczone i Związek Radziecki do rozmów na najwyższym szczeblu, podkreślając, iż „szczyt" ten powinien być dobrze przygotowany. „Jest sprawą wielkiej wagi, aby dialog taki się odbył, ponieważ sytuacja jest bardzo delikatna" — zaznaczył. Kanclerz stwierdził, że sprawy zachowania pokoju, wolności są tak ważne, iż należy wykorzystywać każdą okazję. Zdaniem Kohla, ewentualne spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR, Konstantina Czernienki i prezydenta USA, Ronalda Reagana służyłoby temu celowi.

Chłodniej!

W marcu zdarzają się często krótkotrwałe nawroty zimowej pogody. Takiej pogody można spodziewać się będzie w ciągu najbliższych kilku dni. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 7 do 11 bm. stopniowe ochłodzenie. Spodziewane jest zachmurzenie duże z rozpogodzeniami i okresowymi opadami przeważnie śniegu. Temperatury maksymalne będą od minus 3 do plus 3 st., a minimalne od minus 3 do minus 8 st. (PAP)

F. Mitterrand w Londynie

W poniedziałek przybył do Londynu prezydent Francji, Francois Mitterrand w celu przeprowadzenia konsultacji z premierem W. Brytanii, Margaret Thatcher, na temat problemów dotyczących przede wszystkim reformy systemu finansowego EWG.

Mitterrand podejmuje wysiłki by rozwiązać nawarstwiające się już od dawna trudne zagadnienia finansowe i rolne wspólnoty, które zdaniem wielu komentatorów znalazły się już w takim stadium, że jeśliby zapowiedziane na 19—20 marca w Brukseli spotkanie na szczycie zakończyło się fiaskiem, to mogłoby to oznaczać bankructwo całej organizacji.

„Błękitne hełmy" w roli listka figowego

Chociaż w Bejrucie i okolicy trwa jeszcze wymiana strzałów, to przecież zdaniem prawie wszystkich obserwatorów rozmowy w Damaszku między prezydentami Libanu (Dżemajel) i Syrii (Asad) torują drogę do porozumienia między walczącymi stronami. Sprawę kluczową — traktat pokojowy z Izraelem, zawarty pod naciskiem USA, można już dziś uznać za przesądzoną. Jest tylko kwestią dni anulowanie go przez rząd libański, co oczywiście wprawia w stan silnego zdenerwowania zarówno Izrael, jak i Stany Zjednoczone, które uznawały ów traktat jako jeden z największych sukcesów dyplomatycznych ostatnich miesięcy.

Zaczyna być coraz bardziej jasne, że podopieczni Zachodu muszą wziąć pod uwagę żądania sił postępowych w tym kraju że nie można dłużej ignorować woli przeważającej części społeczeństwa, a z tym wiąże się nieuchronnie spadek wpływów USA i sojuszników. W takiej sytuacji sięgnięto po „środki zastępcze", umożliwiające dalszą obecność w Libanie. Sięgnięto po koncepcję zastąpienia „sił wielonarodowych", które od prawie półtora roku usiłują zaprowadzić porządek w Libanie, wojskami ONZ, popularnie zwanymi „błękitnymi hełmami". Zadania tego podjęła się Francja wnosząc pod obrady Rady Bezpieczeństwa stosowną rezolucję.

Rzecz sama w sobie nie jest pozbawiona sensu gdyby nie kilka istotnych „ale". Otóż rezolucja francuska nie przewiduje wycofania z Libanu wojsk izraelskich, czego ta sama rada domagała się w rezolucjach przyjętych przed dwoma laty. Rezolucja milczy też dyskretnie na temat amerykańskiej VI Floty, operującej u wybrzeży Libanu i ostrzeliwującej pozycje muzułmańskie. Nie wspomina także nic o oddziałach piechoty morskiej USA, pozostawionych w Bejrucie dla „ochrony ambasady amerykańskiej".

Analizując rzecz całą na chłodno rola „błękitnych hełmów" sprowadzałaby się do roli „listka figowego" przykrywającego wstydliwe miejsca, do czegoś w rodzaju kamuflażu, pod którym można by nadal prowadzić dzieło podporządkowania sobie tego kraju. Nic też dziwnego, że delegat ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa zgłosił w sprawie rezolucji francuskiej weto, co doprowadziło do jej odrzucenia.

Podkreślił on przy tym, że jego kraj zgodzi się na wprowadzenie do Libanu oddziałów ONZ, ale tylko wówczas, gdy ich celem będzie rzeczywiście zaprowadzenie tam spokoju, pomoc w rozwiązywaniu trudnych problemów, a nie stwarzanie alibi dla tych, którym marzy się dalsza interwencja w wewnętrzne sprawy, a flaga ONZ ma posłużyć jako zasłona dymna dla oszukania naiwnych.

(H. W.)

CO DZIEŃ NIESIE

W 66 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.11, zajdzie zaś o 17.25.

Imieniny obchodzą

Felicyta, Jordan, Klaudian, Róża, Koleta

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Możliwy opad śniegu lub śniegu z deszczem. Temp. maks. w dzień 4 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 998,7 hPa (749,8 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1906 — Ur. S. J. Lec, poeta, satyryk (zm. 1966)

1983 — Po raz pierwszy w parlamencie RFN zasiedli przedstawiciele ekologicznej partii „Zielonych"

Taka sobie myśl

Obecna minuta jest też częścią wieczności.

Uśmiechnij się

ROZPIŁ SIĘ OKROPNIE, OSTATNI KILOGRAM CUKRU Z DOMU WYNIESIĘ

Posiedzenie Prezydium Rady Naczelnej ZBoWiD

5 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Rady Naczelnej ZBoWiD — organizacji kombatanckiej, skupiającej w swych szeregach ponad 700 tys. członków, uczestników walk o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Tematem obrad, którym przewodniczył prezes Rady Naczelnej ZBoWiD, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, była ocena zakończonej w tych dniach kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ogniwach ZBoWiD, stan przygotowań do VII Kongresu tej organizacji, a także udział środowiska w zbliżających się wyborach do rad narodowych. Przyjęto sprawozdanie Zarządu Głównego związku z wykonania budżetu za rok ubiegły oraz zatwierdzono budżet ZBoWiD na rok bieżący.

Dla omówienia m. in. spraw kongresowych postanowiono zwołać 21 bm. w Warszawie posiedzenie Rady Naczelnej i Zarządu Głównego ZBoWiD. Do udziału w nim zaproszeni zostaną także prezesi zarządów wojewódzkich związku.

(PAP)

Wstępne wyniki wyborów do Rady Najwyższej ZSRR

Centralna Komisja Wyborcza podała wstępne wyniki wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, które odbyły się 4 marca br.

Frekwencja wyborcza wynosiła 99,99 proc. liczby uprawnionych do głosowania.

Wstępne rezultaty świadczą o przekonującym zwycięstwie niepodważalnego bloku komunistów i bezpartyjnych. Wyborcy radzieccy jednomyślnie głosując na kandydatów na deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR wyrazili pełne poparcie i aprobatę dla polityki wewnętrznej i zagranicznej partii komunistycznej i państwa radzieckiego.

Turystyka młodzieżowa

(Dokończenie ze str. 1)

siedzeniu — turystyki kwalifikowanej, samodzielnie i po gospodarsku organizowanej przez młodzież. Podzielono pogląd GKT, iż niezbędna jest większa pomoc w tworzeniu taniej, całodobowej bazy noclegowo-turystycznej, campingów, tanich schronisk młodzieżowych itp.

Uwypuklono w dyskusji, słuszność zasady wychowania młodzieży przez turystykę. Problematyka ta powinna znaleźć swoje odzwierciedlenie w procesach dydaktycznych w szkołach. Należy konsekwentnie dążyć do zastąpienia obecnie praktykowanej jeszcze zbyt często turystyki łatwej i wygodnej, np. w formie wycieczek autokarowych, na turystykę kwalifikowaną, obozy wędrowne, a więc na turystykę w pełnym tego słowa znaczeniu „samoobsługową".

Dbałość o turystykę młodzieżową — akcentowano — musi też oznaczać troskę o tworzenie równych szans uczestnictwa całej młodzieży w turystyce.

Podsumowując dyskusję Mieczysław F. Rakowski stwierdził m.in., iż wnioski zawarte w materiałach Głównego Komitetu Turystyki stanowią dobry punkt wyjścia do zdynamizowania działań służących rozwijaniu turystyki młodzieżowej.

W drugim punkcie komitet zapoznał się z informacją na temat oceny zaopatrzenia rynku dziecięco-młodzieżowego w podstawowe artykuły odzieżowe i obuwie oraz związane z masowym uprawianiem sportu i turystyki. (PAP)

PARTYJNA DYSKUSJA W „POLMERINO"

Obywatelska edukacja

Przemiany w stylu pracy partii, sprawowaniu jej kierowniczej roli, program IX Nadzwyczajnego Zjazdu oraz 40-letni dorobek okresu budowy socjalizmu — stały się siłą partii w trudnym okresie ostatnich lat. Podkreślano to wielokrotnie w referacie programowym i dyskusji podczas wczorajszego, otwartego zebrania POP wydziału czesalń Przędzalni Czesankowej im. Gwardii Ludowej „Polmerino".

W zebraniu uczestniczył członek Biura Politycznego, I sekretarz KŁ PZPR Tadeusz Czechowicz członek tej POP.

Zebranie prowadził I sekretarz POP wydziału czesalń — Leszek Bergholc.

Referat programowy o roli i funkcji socjalistycznego państwa na tle ostatnich lat stał się podstawą do dyskusji oraz bezpośredniej rozmowy z I sekretarzem KŁ PZPR — T. Czechowiczem. Pytania dotyczyły m. in. problemów ideologicznych, sojuszu robotniczo-chłopskiego, walki z patologiami społecznymi. Podczas zebrania mówiono również o wynikach produkcyjnych osiągniętych przez wydział i działaniach podejmowanych z myślą o poprawie warunków pracy.

Zabierając głos w dyskusji Tadeusz Czechowicz, mówił o potrzebie świadomości obywatelskiej i historycznej. Wskazywał jak ważne znaczenie dla procesu wychodzenia z kryzysu ma poszanowanie pracy i wychowywanie w tym duchu młodego pokolenia. Dążności do demokratyzacji życia społecznego musi towarzyszyć troska o silne dobrze zorganizowane państwo, którego obywatele potrafią nie tylko wymagać i żądać. Sami również muszą odznaczać się cnotami obywatelskimi. Cnoty te należy szeroko propagować. Potrzebna jest tak w państwie jak i w partii szeroko rozumiana obywatelska edukacja, eliminowanie fałszywych, funkcjonujących w społeczeństwie mitów.

Wszyscy zadajemy sobie pytanie czy będzie nam się żyło lepiej? W roku 1983 osiągnęliśmy w wielu dziedzinach produkcji pozytywne wyniki. Nie udało się jednak zrealizować programu obniżenia materiałochłonności wielu wyrobów, poprawić struktury produkcji. Wiele do życzenia pozostawia struktura zatrudnienia, organizacja pracy. Są to wszystko problemy, które trzeba będzie podjąć w tym roku. W przemyśle lekkim ważnym zadaniem jest dalsze podniesienie produkcji w wielu przypadkach pomocny był tutaj nowy wprowadzany przez przedsiębiorstwa system płac. Również powiązanie płacy z pracą powinno przyczynić się do poszanowania pracy, które jest przecież jedną z najważniejszych obywatelskich cnót.

E. Ł.

Wizyta delegacji chińskiej w USA

W Waszyngtonie przebywa z wizytą chińska delegacja wojskowa. Jak pisze prasa amerykańska, rozmowy delegacji chińskiej z przedstawicielami Pentagonu i amerykańskich kół przemysłowych koncentrują się wokół zagadnień związanych z przygotowaniami do zapowiedzianej na czerwiec br. wizyty ministra obrony Chin, Czaj Aj-pinga w USA. Omawiana jest również sprawa amerykańskich dostaw wojskowych dla Chin.

AIDE MEMOIRE PAŃSTW-STRON UKŁADU WARSZAWSKIEGO

(Dokończenie ze str. 1)

Dokument przypomina następnie wcześniejsze propozycje krajów Układu Warszawskiego dotyczące niezwiększania oraz istotnej redukcji wydatków wojskowych, podkreślając, iż propozycje te obowiązują nadal.

Wysuwając propozycje w sprawie rokowań — czytamy w dokumencie — państwa Układu Warszawskiego mają na myśli osiągnięcie w jak najkrótszym czasie konkretnych porozumień w tej kwestii. Państwa Układu Warszawskiego wyrażają gotowość podjęcia wspólnie z krajami NATO wzajemnych wysiłków mających na celu znalezienie realistycznych rozwiązań, będących wzajemnie do przyjęcia, które pozwoliłyby przezwyciężyć trudności powstałe przy omawianiu kwestii niezwiększania i redukcji wydatków wojskowych. Wzywają one kraje NATO do działania w tym samym duchu.

W uzupełnieniu inicjatyw zawartych w Deklaracji Praskiej i oświadczeniu moskiewskim państwa Układu Warszawskiego proponują następujące kroki na drodze prowadzącej do rozwiązania problemu redukcji wydatków wojskowych.

— Przeprowadzenie w charakterze wzajemnego przykładu niewielkiej, symbolicznej, jednorazowej redukcji budżetów wojskowych państw Układu Warszawskiego i krajów NATO (każdy kraj samodzielnie określiłby wysokość redukowanej kwoty) i następnie zamrożenie tych budżetów mniej więcej na trzy lata; propozycja ta ma na celu ułatwienie przejścia drogą rokowań do bardziej radykalnych redukcji budżetów wojskowych.

— Jednoczesne zredukowanie, w charakterze pierwszego kroku budżetów wojskowych państw Układu Warszawskiego i krajów NATO, dysponujących bronią jądrową, o wspólnie i z góry określoną kwotę; konkretna wysokość redukcji dla każdego z tych krajów powinna być częścią uzgodnionej kwoty, wynikającej z produktu krajowego brutto.

— Redukcja budżetów wojskowych odpowiednich państw-stron Układu Warszawskiego i krajów NATO w związku z realizacją konkretnych przedsięwzięć w dziedzinie rozbrojenia, które mogłyby być wypracowane w trakcie rokowań rozbrojeniowych (każdy z uczestników tych czy innych rokowań rozbrojeniowych po osiągnięciu odpowiednich porozumień określiłby kwotę, o którą zmniejsza swój budżet wojskowy).

— Wzajemne uzgodnienie maksymalnych pułapów dla budżetów wojskowych, na niższym niż obecnie poziomie.

Kraje Układu Warszawskiego — wskazuje dokument — gotowe są rozpatrzyć propozycje dotyczące innych przedsięwzięć w tej dziedzinie.

Podkreślając potrzebę jak najszybszego rozpoczęcia rokowań z udziałem wszystkich krajów należących do obu sojuszów, kraje Układu Warszawskiego proponują przeprowadzenie konsultacji przygotowawczych na szczeblu roboczym po to, by porozumieć się co do celów, daty i miejsca rokowań, a także co do szczebla itd. Szczegóły mogłyby być ustalone drogą dyplomatyczną.

Wyrażamy nadzieję — konkluduje dokument — iż pozytywna odpowiedź na tę propozycję nadejdzie jak najszybciej.

Rząd libański anulował

(Dokończenie ze str. 1)

libańskie pod wodzą Fadiego Frema, będące organizacją zbrojną prawicy.

• • •

W poniedziałek o godz. 13 czasu lokalnego samoloty izraelskie ponownie zaatakowały położone w pobliżu Bejrutu, górskie rejony Libanu.

Był to już drugi w tym samym dniu atak lotnictwa izraelskiego na te okolice, obsadzone przez siły opozycji libańskiej.

• • •

Przywódcy opozycji libańskiej nakazali w poniedziałek podległym im jednostkom milicji przerwanie ognia — pisze Agencja Reutera. Marwan Hamadeh — doradca przywódcy druzów Walida Dżumblatta — oświadczył tej agencji, że zarówno Dżumblatt jak i przywódca szyitów, Nabih Beri nakazali swoim ludziom, by przerwali walki.

• • •

Syria nadal stać będzie po stronie narodu libańskiego w jego walce z okupantami izraelskimi i wysiłkach zmierzających do osiągnięcia narodowego porozumienia w Libanie — oświadczył prezydent Syrii, Hafez Asad w trakcie spotkania z przebywającymi w Damaszku przewodniczącym Postępowej Socjalistycznej Partii Libanu, Walidem Dżumblattem i przywódcą szyickiej organizacji „Amal" Nabihem Berri.

·SPORT· ·SPORT·

RUSZA PIŁKARSKA EKSTRAKLASA

W najbliższą sobotę i niedzielę ruszą piłkarska ekstraklasa. 16 najlepszych polskich zespołów przystąpi do rywalizacji o mistrzowskie punkty w rundzie wiosennej sezonu 1983/84. Wśród nich dwaj łódzcy pierwszoligowcy: Widzew i ŁKS. Przedsmak emocji piłkarskich mieliśmy już w minioną niedzielę, kiedy to kilka pierwszoligowych klubów walczyło w rewanżowych meczach 1/4 Pucharu Polski. Nie był to zbyt udany start dla ŁKS, ale o szczegółach tego spotkania dokładnie pisaliśmy w wydaniu poniedziałkowym „DŁ". W inauguracyjnym spotkaniu „piłkarskiej wiosny" Widzew spotka się na własnym boisku z Bałtykiem Gdynia (niedziela godz. 12) natomiast ŁKS wyjeżdża do Warszawy, gdzie jego rywalem będzie Legia (sobota, godz. 17).

ŁKS - Wystarczy środek tabeli

Po jesiennej rundzie rozgrywek sezonu 1983/84 wielu fachowców stwierdziło, że nastąpił zdecydowany podział na zespoły, które będą walczyły o najwyższe miejsca w ligowej tabeli oraz te, którym niestety przyjdzie rywalizować o pozostanie w lidze. W stawce zespołów od dziewiątej lokaty do trzynastej jest również drużyna ŁKS. Różnica punktowa pomiędzy tymi klubami, co obrazuje przedstawiona poniżej tabela, jest znikoma i kto wie czy równie pasjonująca, obfitująca w zaskakujące wyniki, będzie walka o pozostanie w ekstraklasie. Proszę więc tylko zauważyć, że w przypadku porażki ŁKS w pierwszym meczu wiosennej rundy w Warszawie z Legią i sukcesach rywali, można nawet spaść na przedostatnie miejsce.

Sympatycy jedenastki ŁKS liczą, że mimo wszystko w końcowym rozrachunku uplasuje się ona w bezpiecznym środku tabeli. Rozkład jazdy w rewanżowej rundzie mistrzowskiej rywalizacji nie jest jednak zbyt „radosny". Podopieczni trenerów — Leszka Jezierskiego, Zygmunta Gutkowskiego i Jana Tomaszewskiego tylko 7 meczów rozgrywają na własnym boisku, 8 zaś na wyjazdach. W tym większość spotkań na boiskach rywali, którzy po rundzie jesiennej znajdują się na miejscach zagrożonych spadkiem. Teoretycznie najsilniejszych rywali w lidze ŁKS gościć będzie na własnym boisku...

Z tych przeszkód doskonale zdają sobie sprawę trenerzy jak i piłkarze. A tu jeszcze dochodzą kary za posiadane żółte i czerwone kartki. Wiadomo, że zakaz gry w 8 meczach nie zmniejszony zresztą (kolejna tajemnica wydziału dyscypliny PZPN) posiada Bendkowski, reprezentacyjny obrońca, który zaliczył w rundzie jesiennej 15 spotkań. A tu dodatkowo jeszcze ostatni pucharowy pojedynek z poznańskim Lechem dostarczył kolejne kłopoty. Drugie i trzecie żółte kartki otrzymali Dziuba i Różycki. Ten pierwszy jak wiadomo posiada ogromny bagaż doświadczenia, nieźle grał w sparringach, natomiast Różycki udowodnił z kolei, że zbliżający się sezon może być przełomowy w jego piłkarskiej karierze. Nie zadzroszczę więc w tym momencie kłopotów trenerowi Leszkowi Jezierskiemu w przededniu ligowych rozgrywek. Żeby uspokoić kibiców chciałem stwierdzić, że jeszcze przeciwko warszawskiej Legii zagrają Dziuba i Różycki. Wątpliwy jest natomiast ich udział w następnym meczu ligowym w Łodzi przeciwko chorzowskiemu Ruchowi.

Co do składu, wydaje się, że ŁKS dysponuje dwójką o równych umiejętnościach bramkarzy. Linie defensywne z kolei, też są w miarę ustabilizowane. Gajda i Dziuba na stoperze, Sybilski i Różycki po bokach. Gdy do składu drużyny dojdzie Bendkowski wówczas w miarę potrzeb można korzystać z usług Różyckiego i Sybilskiego w linii pomocy. Nie zapominajmy, że w odwodzie pozostał utalentowany Wenclewski, którego rozwój kariery śledzę z dużym zainteresowaniem.

Chyba największe trudności są w zestawieniu linii pomocy. Jedyna wartościowa postać w tej formacji to „olimpijczyk" — Chojnacki. Może wreszcie odnajdzie się w roli prowadzącego grę — Klimas. Kłopoty bogactwa mają natomiast trenerzy z linią ofensywną. Oby tylko z rywalizacji Barana Płachty, Ziobera, Ryszarda Robakiewicza oraz Kasztelana padało dla ŁKS jak najwięcej bramek w ligowych meczach. Ciekawi nas czy zdobędą na stałe miejsce w drużynie — Bayer (przyszedł z Jagiellonii Białystok) oraz Wieteska (utalentowany ongiś junior, reprezentant Polski). Wyrażamy jednocześnie przekonanie, że po raz ostatni widzieliśmy na stadionie przy al. Unii takich sędziów, jakim był podczas ostatniego pucharowego spotkania p. Jan Labus z Katowic. A jednocześnie nie przekreślamy szans ŁKS na odegranie wiodącej roli w lidze, bowiem w piłce wszystko jest możliwe...!

LICZBA WYSTĘPÓW W LIDZE

BRAMKARZE:	
Jarosław BAKO	— 19
Józef ROBAKIEWICZ	— 37
OBROŃCY:	
Witold BENDKOWSKI	— 56
Dariusz GAJDA	— 70
Marek DZIUBA	— 268
Juliusz KRUSZANKIN	— —
Dariusz KUPCZYŃSKI	— —
Sławomir RÓŻYCKI	— 75
Grzegorz SYBILSKI	— 17
POMOCNICY:	
Dariusz BAYER	— 9
Marek CHOJNACKI	— 116
Arkadiusz KLIMAS	— 121
Sławomir KRAWIEC	— 18
Witold WENCLEWSKI	— 19
Robert WIETESKA	— 1
NAPASTNICY:	
Krzysztof BARAN	— —
Krzysztof KASZTELAN	— 3
Marek PŁACHTA	— 139
Ryszard ROBAKIEWICZ	— 39
Jacek ZIOBER	— 34

PRZYBYLI: Krzysztof Baran (z Gwardii W-wa), Krzysztof Kasztelan (powrócił z Orła Łódź), Sławomir Krawiec (powrócił ze Stilonu Gorzów), Robert Wieteska (z rezerw), Dariusz Kupczyński (wychowanek klubu). ODESZLI: Grzegorz Stencel (do Bałtyku Gdynia) Krzysztof Lasoń, Andrzej Wdowiak (do Broni Radom), Grzegorz Molenda, Jarosław Ludwiczak (do Orła Łódź), Jacek Chociej, Jerzy Hołoś, Zdzisław Filipiak (wyjazd do Austrii).

WIDZEW: - Powrócić na fotel mistrza

Nie będziemy niezgodni z prawdą, kiedy stwierdzimy, że od drużyny, która jak do tej pory jest jedyną wartościową wizytówką polskiego piłkarstwa klubowego w Europie wymagać będziemy powrotu na mistrzowski tron w rozgrywkach ekstraklasy. Takie zadania postawiło przed zawodnikami kierownictwo klubu, tego życzą a jednocześnie żądają kibice. I wreszcie posiadany aktualnie skład stawia RTS Widzew w roli faworytów rozgrywek, a ponieważ jedenastka z ul. Armii Czerwonej ma ustabilizowany i doświadczony mimo młodego wieku zespół więc z wielkim zainteresowaniem będziemy oczekiwać na jej ligowe występy.

Układ spotkań jest w miarę korzystny (8 meczów na własnym boisku). Za to z zespołami, które pretendują do miana najlepszej polskiej drużyny Widzew gra na wyjeździe tylko z Lechem Poznań i Górnikiem Wałbrzych. I kto wie czy te spotkania nie będą miały decydującego znaczenia dla końcowego układu tabeli? To jednak tylko teoria.

Po sparringowych meczach wielu kibiców zastanawiało się, nad tym, jaki jest na dzień dzisiejszy optymalny skład zespołu. Wydaje się, że niepodważalna jest pozycja Młynarczyka, który znów powinien udowodnić, że jest najlepszym „fachowcem" na tej pozycji w Europie. Bolesta jest również znakomitym dublerem. Linia defensywy też jest w zasadzie ustabilizowana. Po kontuzji, dobrze przepracował okres zimy Świątek i najprawdopodobniej, najczęściej będziemy oglądali „zestaw" — Świątek, Wójcicki, Wijas, Kamiński. Linia pomocy, to jak wiadomo, newralgiczny punkt każdego zespołu. Z prób, których dokonali trenerzy Władysław Żmuda i Tadeusz Gapiński wynika, że pewne miejsce w zespole mają: Romke, Kajrys i Gierek. O pozycję na lewej stronie boiska walczą Myśliński oraz Wraga. Nie zapominajmy, że pozostał jeszcze w odwodzie Filipczak, który z powodzeniem może wypełniać, zarówno zadania wynikające z gry w środku pola, jak i napastnika.

W ataku, po wspólnych występach na turnieju reprezentacji Polski w Indiach, wszyscy liczą, że duet Dziekanowski — Smolarek, stanie się najbardziej bramkostrzelnym w lidze. Smolarek odzyskuje dawną świetność, co udowodniły zresztą testmecze natomiast Dziekanowski prawidłowo przepracował okres zimy, co pozwoli mu walczyć na pełnych obrotach przez 90 minut. Pozostaje w odwodzie Leszczyk, który jednak wykazuje nadal słabą skuteczność. Potrafi bardzo dobrze wyjść na pozycję, na skutek posiadania niezłej szybkości potrafi również uwolnić się od obrońców, a jednak mimo wszystko piłki nadal nie trafiają w światło bramki.

Z nowych nabytków w Widzewie — stoper Wisły — Wachaczyk, był próbowany w wielu sparringach ale na razie chyba nie będzie miał miejsca w podstawowej jedenastce. Powrócił z kolei z wojska Kuniczuk, który może wykonywać wszystkie zadania defensywne. W ataku natomiast jest jeszcze do dyspozycji Marciniak utalentowany junior.

Widzew, czego temu zespołowi się naprawdę zazdrości, posiada wyrównany i dobry skład (zapomina się chyba również o Legii). Potrafi ponadto walczyć na boiskach przeciwników, co nie jest atutem bez znaczenia. Atak na mistrzowski fotel powinien okazać się skuteczny, a ponieważ drużyna ta ma nadal „charakter", więc kibice liczą na jej sukcesy. Uplasowanie się poniżej trzeciej lokaty byłoby w tym przypadku dyshonorem.

LICZBA WYSTĘPÓW W LIDZE

BRAMKARZE:	
Henryk BOLESTA	— 18
Józef MŁYNARCZYK	— 66
Andrzej WOŹNIAK	— —
OBROŃCY:	
Krzysztof KAMIŃSKI	— 73
Mirosław KUNICZUK	— 4
Tadeusz ŚWIĄTEK	— 36
Andrzej WACHACZYK	— —
Dariusz WAŚNIEWSKI	— 2
Jerzy WIJAS	— 11
Roman WÓJCICKI	— 43
POMOCNICY:	
Jacek GIEREK	— 14
Krzysztof KAJRYS	— 28
Mirosław MYŚLIŃSKI	— 23
Piotr ROMKE	— 103
Wiesław WRAGA	— 37
Cezary TADER	— —
NAPASTNICY:	
Dariusz DZIEKANOWSKI	— 15
Marek FILIPCZAK	— 56
Jerzy LESZCZYK	— 15
Dariusz MARCINIAK	— —
Włodzimierz SMOLAREK	— 113

PRZYBYLI: Mirosław Kuniczuk (powrócił ze Śląska Wrocław), Andrzej Wachaczyk (z Wisły Płock). UBYLI: Piotr Mierzwiński (do Wisły Płock), Mariusz Romański (wypożyczony na testy do Zagłębia Sosnowiec).

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ SEZONU 1983/84

1. Górnik Wałbrzych	18	22	26—12	10	2	3
2. Lech Poznań	15	21	23—10	10	1	4
3. WIDZEW ŁÓDŹ	15	20	21—11	8	4	3
4. Pogoń Szczecin	15	16	25—11	9	1	5
5. Motor Lublin	15	19	14—9	7	5	3
6. Górnik Zabrze	15	18	14—10	6	6	3
7. Ruch Chorzów	15	18	18—15	7	4	4
8. Legia Warszawa	15	16	20—19	6	4	5
9. Śląsk Wrocław	15	13	22—24	5	3	7
10. ŁKS	15	12	16—25	5	2	8
11. GKS Katowice	15	11	20—27	4	3	8
12. Cracovia	15	11	11—18	3	5	7
13. Wisła Kraków	15	11	20—28	3	5	7
14. Bałtyk Gdynia	15	10	13—20	4	2	9
15. Szombierki	15	10	12—23	4	2	9
16. Zagłębie Sosnowiec	15	9	11—26	4	1	10

Pierwsza rubryka oznacza liczbę spotkań, druga — liczbę zdobytych punktów, trzecia — bramki zdobyte — zwycięstwa, piąta — remisy, szósta porażki.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Raport o sytuacji w Polsce przedłożony Komisji Praw Człowieka

„Trudna sytuacja gospodarcza i społeczna utrzymuje się w Polsce od roku 1981, mobilizując w najwyższym stopniu siły i energię narodu i rządu polskiego. Polska przechodzi proces przemian" — stwierdza raport zastępcy sekretarza generalnego ONZ, Patricio Ruedasa, oceniający sytuację w Polsce w ubiegłym roku i przedłożony w poniedziałek 40 sesji Komisji Praw Człowieka ONZ, obradującej w genewskim Pałacu Narodów.

Raport odnotowuje, że stan wojenny wprowadzony w grudniu 1981 obowiązywał formalnie 19 miesięcy. W wyniku starć między demonstrantami i policją zginęło kilku obywateli polskich. Każdy taki wypadek śmierci to o jeden wypadek za dużo. Jest to również pogląd władz polskich, przekazany sekretarzowi generalnemu ONZ — pisze autor raportu. Raport odnotowuje również, że sekretarz generalny Javier Perez de Cuellar stwierdził, iż to, co usłyszał w Polsce podczas niedawnej wizyty, „jest bardzo budujące na wszystkich frontach".

Omawiając w swoim raporcie takie akty prawne, jak zniesienie stanu wojennego, amnestia czy prawo łaski, Patricio Ruedas stwierdza, że stworzyły one warunki sprzyjające pojednaniu między różnymi odłamami społeczeństwa polskiego. Są to z pewnością budujące wydarzenia — pisze z-ca sekretarza generalnego ONZ i tak powinny być widziane przez każdego niezależnego obserwatora.

Wymieniając akty legislacyjne uchwalone w lipcu 1983 r. w tym dotyczące zmiany miejsca pracy czy przedłużenia tygodnia pracy do 46 godzin jeżeli byłoby to konieczne dla realizacji ważnych zadań gospodarczych, raport podkreśla ich tymczasowy charakter (obowiązują do 31.12.1985) i zaznacza, że pomyślane zostały jako środek służący zapewnieniu większej stabilizacji gospodarczej. W sumie w 1983 r. — podkreśla raport — uchwalono 34 ważne ustawy, łącznie z ustawą o radach narodowych i samorządzie terytorialnym, przygotowująca wybory do rad narodowych w czerwcu 1984 r. Te akty powinno się uważać za najważniejsze wydarzenia legislacyjne związane z sytuacją w zakresie praw człowieka w Polsce.

P. Ruedas stwierdza jednocześnie że niektóre postanowienia prawne zwiększają uprawnienia władz. Jeżeli chodzi o możliwość wykorzystania tych uprawnień autor raportu pisze, że jest pod wrażeniem postawy umiarkowania i zrozumienia występującej u wszystkich członków rządu polskiego, którzy się z nim spotkali, i że został upoważniony przez sekretarza generalnego ONZ do stwierdzenia, iż on także ocenia pozytywnie tę postawę.

W oparciu o swoje rozmowy z działaczami polskich związków zawodowych autor zwraca uwagę, że liczba członków tych związków wzrosła z 2 milionów na początku 1983 r. do 4 milionów obecnie, co wynosi blisko 40 proc. zatrudnionych w Polsce. Zastępca sekretarza generalnego ONZ podkreśla w swoim raporcie znaczenie ostatnich i skutecznych konsultacji związków zawodowych z rządem w sprawie niedawnej podwyżki cen artykułów spożywczych oraz udział przedstawicieli związków zawodowych w pracach wielu organów sejmowych rządowych i społecznych opracowujących szeroki program reformy w różnych dziedzinach życia społeczno-politycznego.

Na zakończenie wniosków w swoim raporcie P. Ruedas wyraża uznanie dla szczerej i swobodnej wymiany poglądów, jaką w trakcie wizyty w Polsce przeprowadził z przedstawicielami rządu, Sejmu, PRON, Kościoła katolickiego i nowych związków zawodowych.

Zastępca sekretarza generalnego ONZ pisze, że zdaje sobie sprawę, iż opracowania raportu podjął się w oparciu o kwestionowaną przez rząd polski rezolucję Komisji Praw Człowieka ONZ z ubiegłego roku ale wyraża przekonanie, iż mimo wszystko jego oceny będą służyły pozytywnemu procesowi uzdrawiania i pojednania społeczeństwa polskiego, ułatwiając działanie rządu PRL na rzecz praw człowieka i wychodzenia kraju z kryzysu, a także na rzecz zrozumienia międzynarodowego.

Patrico Ruedas przygotował swój raport w związku z zaleceniem tzw rezolucji dotyczącej Polski, przyjętej w marcu 1983 r. głosami mniej niż połowy członków Komisji Praw Człowieka na jej 39 sesji. Jak wiadomo, rząd polski odrzucił rezolucję jako nielegalną, politycznie szkodliwą i naruszającą zasady Karty Narodów Zjednoczonych.

W raporcie przedstawiono także opinię sekretarza generalnego ONZ Javiera Pereza de Cuellar że w związku ze swą niedawną wizytą oficjalną w Polsce złożoną na zaproszenie rządu polskiego jest w pełni świadom pryncypialnego stanowiska Polski wobec nielegalnej rezolucji. Sekretarz generalny ONZ dodaje, że jest jednak zobowiązany uchwałą komisji — mimo iż większość jej członków nie poparła rezolucji — do możliwie obiektywnego przedstawienia sytuacji. Podkreśla jednocześnie że jego wizyta w Polsce nie miała żadnego związku z tą rezolucją.

Raport zastępcy sekretarza generalnego ONZ, choć wynikający z nielegalnej antypolskiej uchwały, przedstawia jednak szeroko i w miarę obiektywnie ocenę sytuacji w Polsce, obalając przede wszystkim tezę Zachodu, że Polska nie współpracuje z sekretarzem generalnym ONZ w kwestiach wzajemnego zainteresowania, w tym dotyczących problematyki praw człowieka.

Zarejestrowano kolejną federację związkową

Decyzją Sądu Wojewódzkiego w Warszawie osobowość prawną uzyskała kolejna ogólnokrajowa organizacja związkowa — Federacja Zakładowych Organizacji Związkowych Pracowników Gospodarki Rolno-Żywnościowej w PRL z siedzibą w Dębicy (woj. tarnowskie).

W sumie zarejestrowano dotąd 84 struktury ponadzakładowe. Tylko w przemyśle spożywczym działa obecnie 14 federacji związkowych.

(PAP)

Na innych tamach

Roman Bratny napisał książkę „Rok w trumnie" poświęconą burzliwemu okresowi po sierpniu 1980 r. Książka jest — mimo 100-tysięcznego nakładu — nieosiągalna. U jednych budzi zastrzeżenia, u drugich zachwyty. Z różnych zresztą powodów. Autor „Kolumbów" przedstawił literacki, a więc subiektywny obraz zdarzeń jakie obserwował.

W katowickim tygodniku „TAK I NIE" (nr 8) wywiad z Romanem Bratnym. Oto jego ogólniejsze refleksje:

„Nie zachęcam, żeby nasze społeczeństwo porozumiewało się z władzą, porozumiało się z socjalizmem, ja marzę o tym, żeby nauczyć nasze społeczeństwo porozumienia z rzeczywistością, żebyśmy wiedzieli w jakim miejscu Europy jesteśmy ulokowani, żebyśmy nie przerabiali Tatr na Pireneje, jak to kiedyś powiedziałem, żebyśmy wiedzieli, że musimy ten kraj kształtować tutaj sami (...) Moja książka jest pewną demistyfikacją, uderzającą w karierowiczów „Solidarności", w potakiewiczów „Solidarności", w cały ten okropny męt, który głównie ze strony inteligencji dopłynął deformując ten ruch i przesądzając o jego ostatecznej klęsce. W tym wypadku nie wstydzę się powiedzieć, że byłem agresywny w tej książce. Mam szacunek do pierwszej fazy „Solidarności", w którą nawet się zaangażowałem podpisując apel o pokojowe rozwiązanie tego konfliktu. Nadzieje, które z tym wiązałem, wzbudziły moją agresję w stosunku do tych potakiewiczów. Przecież to był ten sam proces, który w latach czterdziestych zdeformował partię".

Jan Rem w „TU I TERAZ" (nr 9) pisze natomiast o współczesności. Oto jego zdaniem — nie bez wpływów zachodnich wzorców i poszlacheckiej tradycji — osobliwością polską jest demonstrowana pogarda dla pieniędzy. Bohater przedstawiony w filmach zachodnich to na ogół człowiek bezinteresowny, choć twórcy filmu wcale nie bezinteresownie takie filmy produkują. A zatem występuje tu swoista dwulicowość. Podobnie jest u nas.

Rem pisze:

„Nie wiadomo jednak dlaczego zamiast przysposabiać z Zachodu ich technikę i organizację przyswajamy sobie ich fałsze i obłudę. Przyjdzie czas, gdy już zabijać się będziemy o złotego jako trudny pieniądz, nadal jednak kultywować będziemy ideologię brzydzenia się forsą. Teoretycy zaś wciąż pisać będą, że praca ucieleśnia wartości socjalizmu i że miernikiem pracy są pieniądze. Jednak twierdzić także będą, iż kult pieniądza właściwy jest kapitalizmowi, każdy frazes uznając za wartość górującą nad pieniądzem.

„A przecież jeżeli praca jest najwyższą wartością, a pieniądz ma być doskonałym wartości tej miernikiem, znaczy to, że właśnie w socjalizmie pieniędzmi mierzyć trzeba społeczną rolę człowieka, zapłata wyznacza nie tylko jego siłę nabywczą, ale i wartość wśród ludzi, określa prestiż i morale jednostki, jej przydatność i znaczenie. Odwrotnie, nit w kapitalizmie (gdzie pieniądz rodzi pieniądz) dla socjalizmu logicznym byłby kult forsy jako syntetycznego miernika roli jednostki w społeczeństwie".

— Coś w tym jest — jak powiada jeden z moich kolegów. Nie wiem tylko czy Rem nie dostanie cięgów od swoich polemistów, którzy mu zarzucą nawrót do modelu konsumpcyjnego z lat siedemdziesiątych. Ale pamiętajmy, że Rem pisuje felietony, a nie dysertacje naukowe z ekonomii politycznej.

A jeżli już o pieniądzach mowa, to w „PRZEGLĄDZIE TYGODNIOWYM" nr 10) znajdziemy bardzo smutny tekst Marii A. Hessel pt. „Samotność". Rzecz to o ludziach starych i młodych, i oczywiście o dobrach doczesnych.

Istotny fragment:

„Czy stary, chory człowiek może mieć przyjaciół? Jeżeli jest dobrze sytuowany, może kupić ludzką obecność, pomoc, nawet obojętną. Jeżeli ma mieszkanie, zwłaszcza odpowiednio urządzone, a do tego jeszcze samochód i książeczkę czekową, otaczać go będą »serdeczni« krewniacy, kandydaci na spadkobierców. Nierzadkie są przypadki, że znajomi wdzięczą się, by zameldował u siebie ich dorastającego syna lub córkę. Sympatie ludzkie są po stronie pieniędzy, auta i mieszkania — i tylko w takich wypadkach toleruje się starego człowieka. Zresztą nawet nie zawsze toleruje...

Nie pisze się, nie mówi otwarcie o wielu cichych zbrodniach, gdy się staremu człowiekowi ułatwia przejście na tamten świat, tak podstępnie, tak sprytnie, że choćby ktoś nawet chciał ścigać zbrodniarza, nie ma prawnego punktu zaczepienia. Nasuwa się nierozsądne marzenie, by prokurator w przypadku każdej śmierci starego samotnego człowieka zarządzał dochodzenie, sekcję zwłok i zainteresował się kto, i w jaki sposób, mógł być zainteresowany tą śmiercią. Zwłaszcza, że samotnego chorego starego człowieka, który zajmuje »zbyt długo« upragniony przez kogoś metraż, zabić można przecież bez stosowania przemocy".

Być może Maria Hessel przesadza w skali tego zjawiska, ale faktem jest, że samotny, lecz zamożny stary człowiek ma wokół sobie wianuszek zainteresowanych krewniaków i znajomych, natomiast ubogi emeryt czy rencista cierpi wszystkie niedole naszego trudnego czasu. Dla młodych staje się balastem „wapniakiem" i „sarkofagiem", „trumną" lub „truposzem". I to jest bardzo smutne. Gdzież podział się dawny szacunek dla siwych włosów?

A w „ARGUMENTACH" (nr 10) w rozmowie z Małgorzatą Jarocką prof. Adolf Ciborowski, znany urbanista, działacz PRON tym razem na pytanie czy jest sens zwoływania teraz Kongresu Kultury odpowiada:

— „I tak i nie. Nie chciałbym być odczytany jako przeciwnik zorganizowania kongresu, ale czasami jestem, użyję dziwnego słowa, zacukany tym, czy my nie przegadujemy naszej Polski, czy nie za dużo czasu poświęcamy naradom, a za mało pracy, czy nie mamy za dużo narad kończących się wnioskami, których nikt nie realizuje, bo musi iść na następne zebranie?"

Kult „odfajkowania" sprawy przez zebranie, a nie jej rzeczywiste załatwienie jest trwalszy od wszelkich zakrętów naszej historii. Chyba znów pora zacząć się nad tym zastanawiać.

Nie lubimy, gdy z nas się śmieją. Zygmunt Broniarek w „SZPILKACH" (nr 9) próbuje ten kompleks przełamać opisując jak to Norwedzy żartują sobie ze Szwedów (i vice versa). Ukazują się nawet zbiory książkowe tych dowcipów. Oto próbki:

„Ilu potrzeba Szwedów by dokonać porwania?

Sześciu. Jednego do samego porwania a pięciu — do napisania listu z żądaniem okupu.

• • •

Elsa (Norweżka): Szwedzi to dziwny naród. Wczoraj zaproponowałam jednemu, żeby się ze mną przespał, ale powiedział, że nie jest śpiący.

• • •

Znak drogowy w Göteborgu: „Jeżeli ten znak będzie pod wodą, droga będzie zamknięta dla ruchu."

• • •

Najdziwniejsze, że to dowcipkowanie nie przeszkadza Szwedom i Norwegom utrzymywać bardzo dobrych stosunków sąsiedzkich, zasiadać razem w Radzie Nordyckiej i mieć poczucie wysokiej więzi skandynawskiej.

B-o

NA MARGINESIE WYMIAN TOWAROWYCH

Nie stwarzać sztucznych barier

Wymiany towarowe oparte o umowy kompensacyjne stanowią, jak się szacuje, około 20 proc. światowego handlu. Handel — towar za towar zyskuje, szczególnie w ostatnich latach, coraz więcej zwolenników również i w naszym kraju. Podyktowane jest to znanymi kłopotami dewizowymi, praktycznie zerowymi możliwościami uzyskania kredytów zagranicznych, ale i również pozytywnymi zmianami gospodarczymi, które owocują coraz pełniejszymi półkami sklepowymi Istota kompensat polega na wymianie nadwyżek towarowych artykułów obustronnie uznanych za pożądane. Mówienie co prawda w naszej sytuacji o nadwyżkach jest jeszcze pewną przesadą, są jednakże tzw. segmenty rynku, w których możemy zaobserwować względną poprawę towarową. W innych z kolei, mimo uruchomienia w ramach reformy wielu mechanizmów i instrumentów pobudzających produkcję, w dalszym ciągu istnieje a nawet powiększa się luka między podażą a popytem. Trudno się więc dziwić, że władza centralna zarezerwowała sobie uprawnienia dokładnego przypatrywania się transakcjom wymiennym pod kątem potrzeb rynku krajowego. Innymi słowy chodzi o zablokowanie wymian co prawda atrakcyjnych finansowo, które jednak na skutek ogołocenia naszego handlu z niektórych asortymentów, poczyniłyby znaczne straty społeczne.

Łódzki „Central" praktycznie od początku swojego istnienia prowadzi wymiany towarowe z organizacjami handlowymi głównie spółdzielczymi z krajów socjalistycznych, rozszerzając je ostatnio na firmy zachodnie. Kryzys gospodarczy zahamował w dużej części owe kontakty z Zachodem, jednak ostatnio kompensacyjny problem znowu wrócił na tapetę. Słynna potyczka „Central" — MHWiU", opisywana zresztą dokładnie na łamach „DŁ" — rozgrywana była w kontekście uprawnień samodzielnego przedsiębiorstwa handlowego działającego w ramach reformy gospodarczej, a uprawnień tzw. centrum w zakresie ochrony potencjalnych interesów społeczeństwa. Przypomnijmy, że chodziło o problem wymiany okryć głównie płaszczy na swetry szetlandy. Mimo że było można sprawdzić gołym okiem, że płaszczy w „Centralu" nie brakuje, zaś swetrów, szczególnie wełnianych nie ma w ogóle, MHWiU przez wiele tygodni badało problem, aby wreszcie wyrazić zgodę na tę transakcję i sformułować papierową obietnicę o półrocznej zgodzie na transakcje kompensacyjne „Centralu". Po tym okresie ministerstwo miało dokładnie skontrolować wymiany towarowe tak pod względem finansowym, jak i zaspokojenia potrzeb społecznych. Jak na razie jednak obietnica pozostała w sferze potencjalnych marzeń dyr. L. Sosnowskiego.

„Central" wspólnie z Towarzystwem Handlu Zagranicznego Odzieżą „Confexim" spółką o.o. postanowili wykorzystać sezonowe wahania i zarysowującą się zmianę w modzie męskiej na Zachodzie i dokonać kolejnej opłacalnej transakcji kompensacyjnej. Chodzi o sprzedaż około 100 tys. koszul męskich rodem z „Wólczanki". Teoretycznie transakcja pachnie skandalem... bowiem niedobory koszul są w naszym kraju aż nadto widoczne i ustępują tylko brakom w zaopatrzeniu w bieliznę osobistą dzienną i nocną. W zamian za owe 100 tys. koszul (gładkich) otrzymalibyśmy z RFN tę samą ilość koszul o równie dobrym jak nie lepszym standardzie i ciekawym wzornictwie. Istota dobrego interesu polega na tym, że polskie koszule sprzedajemy drożej niż kupujemy w imporcie. Niebagatelną nadwyżkę dewizową „Central" chce przeznaczyć na zakup poszukiwanych środków spożywczych — kawy, kakao i rodzynków. I tu zaczynają się kłopoty. Po pierwsze MHWiU nie chce jak na razie wyrazić zgody na wspomnianą transakcję, po drugie realizacja umowy kompensacyjnej dokonywana jest przez „Confexim", spółkę żyjącą zgodnie z nazwą z obrotu odzieżą, nie zaś środkami żywnościowymi. Potrzebna jest więc zgoda MHZ.

Wynegocjowane towary są już po obydwu stronach przygotowane do wysyłki i praktycznie czeka się tylko na zgody zainteresowanych ministerstw. Warszawa jednak nie spieszy się mimo, że interes jest czysty, a korzyści wymierne.

Kompensaty pozwalają nie tylko wzbogacić ofertę handlu, ale być źródłem dewiz, które można z kolei przeznaczyć na zakup środków spożywczych. Aby wymiany towarowe nabrały rumieńców konieczne jest jednak spełnienie kilku postulatów. Bezwzględnym wymogiem staje się skrócenie czasu „rodzenia się" kontraktu. Każdorazowe uzyskiwanie zgody MHWiU i MHZ przedłuża negocjacje, stawia pod znakiem zapytania pewność rozmów, budzi niepokój partnerów. Kontrolą ze strony „centrum" jest konieczna, lecz tylko w zakresie efektywności dokonywanej transakcji i ich społecznej użyteczności Niezbędnym staje się również uruchomienie przy branżowych centralach hz specjalnych komórek, zajmujących się wymianami kompensacyjnymi o wieloasortymentowym charakterze. Potrzebna jest do tego bardziej elastyczna polityka MHZ, w zakresie udzielania koncesji i ich zakresu. Dla ograniczenia ryzyka tzw. niekompetencji można by wprowadzić obowiązek konsultowania umów kompensacyjnych wykraczających poza branżowy charakter i zakres działalności danej centrali hz z właściwą branżowo spółką działającą w tej sferze handlu zagranicznego.

Jak się wydaje, szczególnie w obecnych warunkach, dzięki wymianom towarowym możemy zbyt dużo zyskać, aby stwarzać formalno-prawne i organizacyjne utrudnienia przeszkadzające tego typu handlowi, którego boom obserwujemy na bez mała całym świecie.

(Z. Ch.)

DORSZOWE ŻNIWA

Na Bałtyku trwają dorszowe żniwa. Rybacy obchodzącej w tym roku 30-lecie istnienia Spółdzielni Pracy Rybołówstwa Morskiego „Łosoś" w Ustce do połowy lutego złowili 850 ton ryb. Tegoroczny plan przewiduje złowienie ich aż 5 tysięcy ton. Póki co, wszystko wskazuje na to, że zostanie wykonany, jako że pogoda sprzyja odłowom i łodzie oraz kutry wracają do bazy wypełnione po brzegi dorszem.

N/z: patroszenie dorszy na pokładzie łodzi UST-127.

PUNKT ZWROTNY

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Dubois „Polino" (producent tkanin koszulowych, pościelowych, sukienkowych) liczyły przed 10 laty 3,5 tys. pracowników. Początek lat siedemdziesiątych zapisał się w historii tego przedsiębiorstwa hasłem likwidacji zakładu oraz iluzoryczną, jak się potem okazało, mrzonką włączenia ludzi stąd do bawełnianego kombinatu „Smólsko". „Smólsko" okazało się po kilku latach inwestycją nierealną, jednak decyzji likwidacji „Polino" nie cofnięto.

Ten wiszący nad zakładem wyrok śmierci pociągnął za sobą ważące na dzisiejszej sytuacji zakładu konsekwencje. Nie inwestowano weń, nie modernizowano, skoro miał być zlikwidowany. Maszyny starzały się coraz bardziej, budynki wymagały remontów... Ludzie odchodzili początkowo, tak jak z innych przedsiębiorstw z racji wcześniejszych emerytur. Można jednak wyobrazić sobie atmosferę w zakładzie, który umiera, któremu w dodatku tak jak innym brakuje surowca. Z takiego zakładu nie ucieka. O dużym przywiązaniu do starej firmy świadczy zatem decyzja kilkudziesięciu osób, które odchodząc stąd zostawiły deklaracje, że jeśli sytuacja się zmieni i „Polino" będzie ich potrzebowało, wróca...

Iskra nadziei stał się dla zakładu moment wprowadzania reformy. — Wielu witało ją z obawą, wielu nie wierzyło, a dla nas — twierdził dyr. Morawski — to był punkt zwrotny. Zyskaliśmy samodzielność, mogliśmy zacząć więc walkę na dwóch jednocześnie frontach. Na wewnętrznym oznaczało ją m.in. wprowadzenie własnego rozrachunku na wszystkich wydziałach, szkolenie kadry inżynieryjno-technicznej, włączenie tejże kadry i samorządu pracowniczego w walkę o istnienie zakładu, żmudną pracę nad konstrukcją własnego systemu płac, który choć go nie wprowadzano z takim szumem jak w zakładach eksperymentujących, niewiele się w gruncie rzeczy od nich różni.

Tej pracy towarzyszyło trwające prawie przez rok przekonywanie robotników do dobierania, w miarę możliwości, dodatkowych maszyn. Trzeba było wielu rozmów, by niektóre pracownice z tkalni A (przy Targowej) obsługujące dotąd 17—18 krosien, zdecydowały się dobrać jeszcze kilka. Dziś wszystkie tkaczki z tej tkalni obsługują po 24 krosna, zarabiając kilka tysięcy złotych więcej niż koleżanki (18—20 tys. zł). To zaś jest powodem zazdrości w drugiej tkalni, której pracownicy zapraszają dyrektora na rozmowy w tej sprawie. — Porozmawiać kulturalnie, a sympatycznie możemy, ale czy będzie coś z tego w postaci większej wydajności — zastanawia się szef „Polino" — trudno od razu powiedzieć. Sprawy, w których idzie o pieniądze nie są na ogół przecież łatwe ani przyjemne Trzeba jednak próbować dyskutować, przekonywać...

UBIEGŁOROCZNE ROZMOWY i działania odniosły przecież skutek w postaci 700 tys. metrów wyższej produkcji, mimo że zatrudnienie w tym właśnie roku spadło tu najgwałtowniej. Tak opisując w największym skrócie wyglądały niektóre działania na froncie wewnętrznym. Towarzyszyły im starania na zewnętrznym, uwieńczone powodzeniem w postaci objęcia zakładu uchwałą nr 7 o modernizacji przedzalnictwa. Czego by bowiem samodzielnie „Polino" nie robiło, jak się nie starało, maksymalizując do ostatnich granic fundusz rozwoju, samo nie dałoby rady. „Załapanie się", jak się w przemysłowym żargonie mawia, pod tę uchwałę oznacza zaś „penicylinę" dla tego zakładu. Czterolecie — 1981—1984 oznacza dla „Dubois" ciągły remont dachów, stropów itp. Co roku wydaje się tu na ten cel ok. 120 mln zł. W tym roku zakład planuje przeznaczyć ok. 0,5 mln zł na inwestycję — nową przędzalnię.

SKĄD PIENIĄDZE? Dyr. Morawski wylicza: 30 proc. tej sumy to kredyty, 200 mln to fundusz rozwoju plus połowa amortyzacji zostawiona w zakładzie, reszta — dotacja budżetowa z uchwały nr 7. W sumie cała ta inwestycja w postaci połowy przędzalni, bo na całą zakładu nie stać, kosztować ma 630 mln zł, a jej koniec przewiduje się na 1985 rok. — „Zdecydowaliśmy się — słyszę w „Polino" — na przędzalnię bezwrzecionową, wyposażoną w radzieckie przędzarki. Różne są opinie na ten temat, może rzeczywiście ta technika wymaga „dopieszczenia" ale to są dobre, solidne maszyny. Poza tym w ciągu ostatnich dziesięciu lat nie przyjmowaliśmy ludzi, wielu odeszło. Musieliśmy wybrać taką koncepcję, która pozwoli nam pracować z tymi 1600 osobami, jakie zostały. Uruchomienie połowy przędzalni przyniesie 2 tys. ton przędzy w roku. To dla nas i dla całej „Bawełny" duża sprawa. Jak na razie prace modernizacyjne w starych budynkach i przygotowanie nowej przędzalni odbywa się bez większych poślizgów. — Dyr. Morawski, który przyznaje, że panicznie bał się wpuszczania do zakładu spółdzielni rzemieślniczej, jest bardzo zadowolony z tempa prac.

A CO DALEJ? Dalej zależy od bardzo wielu czynników. Sytuacja zatrudnieniowa poprawia się. Oto np. w ciągu ostatnich 10 dni przybyło 27 osób, a w ciągu października i listopada ub. roku — 50. Jeśli więc będą pieniądze i ludzie, będzie można pomyśleć o dalszym ciągu przędzalni, o modernizacji tkalni C. Można by wówczas odebrać kupione w ubiegłym roku ze złomowiska w Częstochowie wyremontowanych i umieszczonych w bełchatowskich zakładach bawełnianych (bo tam było miejsce) 12 krosien STB. Dają one przecież rocznie 3 mln metrów tkanin. Jeszcze dwa lata — i likwidacja fabryki będzie wspomnieniem przeszłości — twierdzi dyr. Morawski.

Szef zakładu im. Dubois jest zdecydowanym zwolennikiem reformy. Dzięki niej przecież jego zakład będzie dalej istnieć. Jednak nie znaczy to, że nie dostrzega wielu niebezpieczeństw, w postaci coraz silniejszego powrotu do starych metod, do coraz silniejszego rozdzielnictwa choćby. Ot, przykład: „Polino" bazowało niegdyś w znacznym stopniu na wykończaniu surowych tkanin z importu. To źródło zaopatrzenia skończyło się, trzeba było dokonywać zmian asortymentu, liczyć tylko na własną przędzę i tkaniny sznurowe. W ubiegłym roku zaistniała jednak możliwość kupienia z „Textilimpexu" surowej tkaniny importowanej. Bank pieniędzy nie chciał pożyczyć, zakład zaangażowany w modernizację nie miał. Poszedł zatem dyrektor do handlowców, poinformował o możliwości. Ci kupili tkaninę, która kwartał co prawda leżała w zakładzie, ale po trzech miesiącach została wykończona i wróciła do sklepów. Zyskał zakład, zyskał rynek — 700 tys. metrów. Samodzielna firma przemysłowa załatwiła korzystny kontrakt z samodzielną firmą handlową. Co w tym złego? Niby nic, tyle, że po drodze odwiedziło zakład kilka kontroli, włącznie z NIK...

ROK 1984 minie zakładowi zapewne pod hasłem nowej przędzalni i wprowadzania nowego systemu wynagrodzeń. O tym zaś dyr. Morawski mówi, po ostatnich kontrolach zwłaszcza, że niczego nie zacznie, póki dobrze nie przestudiuje zarządzeń wykonawczych (których jeszcze nie ma). Dotychczasowe doświadczenia wskazują zaś, że trzeba będzie wielu dyskusji z załogą. Słowem, jeśli w drugim półroczu zacznie się o tym więcej mówić, to będzie zupełnie dobre tempo. Zwłaszcza jak na rekonwalescenta, który przeżył wyrok śmierci.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

„Chemikolor” potentat obrotu chemikaliami

Łódzki „Chemikolor”, któremu do niedawna podlegał cały obrót barwnikami i chemikaliami, teraz, gdy wielu producentów zdecydowało się dbać o sprzedaż swej produkcji we własnym zakresie — musi poprzez poziom usług i zakres oferty troszczyć się o utrzymanie obsługi handlowej swych partnerów. Wymagało to zmiany wielu form działania. Oprócz sprzedaży, w wielu wypadkach „Chemikolor” bierze na siebie zadanie zabezpieczenia surowców, potrzebnych do produkcji, szczególnie tych z importu. Aktualnie łódzki „Chemikolor” posiada przedstawicielstwo handlowe kilku producentów barwników — „Zachemu” z Bydgoszczy, Woli Krzysztoporskiej, pabianickiej „Polfy”, a w środkach pomocniczych — Łódzkich Zakładów Chemicznych. Współpracuje także w zakresie obrotu oponami ze „Stomilem”.

Jedna z najpoważniejszych pozycji w obrocie łódzkiej firmy stały się, od 1982 r. środki ochrony roślin objęte od 1983 r. zamówieniami rządowymi. W 1984 r. zamówienia rządowe na środki ochrony roślin wynosić będą ok. 9 tys. ton. Poszukując źródeł oszczędności i rentowności „Chemikolor” zaczął wiele z tych asortymentów kupowanych przedtem w formach rynkowych, kupować w dużych partiach i konfekcjonować przed sprzedażą we własnym zakresie. Porcje są przygotowywane w ilościach najwygodniejszych dla odbiorców. Opakowanych w ten sposób 300 ton preparatów ciekłych i 100 ton suchych, pozwoliło w 1983 r. zmniejszyć koszt zakupu za granicą o 600 tys. dolarów. W tym roku te formy obrotu obejmą 400 ton preparatów ciekłych i 300 ton sypkich. Oszczędności urosną do 850 tys. dolarów i pozwolą na wzrost importu innych asortymentów.

Rozwijając te formy usług „Chemikolor” rozpoczyna także konfekcjonowanie dostosowane do potrzeb działkowców 20 asortymentów, zgodnie z instrukcją Instytutu Ochrony Roślin, Spółdzielni Ogrodniczej i Centralnego Związku Działkowców, pakować będzie się w porcje 30—40 mililitrowe oraz torebki po 50 i 100 gramów. Przed sezonem upraw, na rynek trafi 4 mln takich gotowych do użycia zmniejszonych porcji, co pozwoli na ograniczenie dużego marnotrawstwa, które było następstwem sprzedaży zbyt dużych opakowań.

Dzięki dwustronnym umowom pozwalającym na kumulowanie wsadów dewizowych „Chemikolor” wprowadził zasadę posiadania w magazynach minimum surowców do tzw. rotacji wolnodewizowej. Pozwala to skrócić czas oczekiwania na realizację zamówień, lepiej wykorzystać powierzchnię magazynową, a więc w rezultacie zmniejszyć koszty obrotu.

„Chemikolor” jako hurtownik stara się poprzez stałą analizę rynku wpływać na poprawę zaopatrzenia w prowadzonych przez siebie asortymentach. Sprowadzając etoksylaty wpłynął na wzrost produkcji płynów piorących w „Rokicie”. Zamawiając w Woli Krzysztoporskiej większe partie miedzianu, zintensyfikował produkcję deficytowych środków ochrony roślin. Dzięki współpracy z „Pollena” rozprowadza wśród swych klientów 6 mln sztuk pojemników do chemikaliów w aerozolu m. in. poszukiwanych środków owado- i insektobójczych. Natychmiast po uruchomieniu produkcji stearyny w Strzemieszycach, łódzki „Chemikolor” zaczął ten antyimportowy artykuł lokować u licznych klientów.

Działalność hurtownika jest więc wielostronna, często ma charakter promocyjny, o czym świadczy otwarcie własnego sklepu branżowego w Łodzi przy ul. Przybyszewskiego. Przynosi to efekty. Hurtownia, mimo braku rozdzielnictwa i utraty pozycji monopolisty, utrzymuje wysokie obroty. Wyniosły one w roku ubiegłym w magazynie własnym 4,5 mld zł, a w dostawach z przemysłu do odbiorców ok. 30 mld zł. W branży nie brak więc roboty.

M. Kr.

informator ZWIĄZKOWY

* Bilans 16 miesięcy
* Trochę statystyki
* Wspólnie dla 4 woj.

Przed kilkoma dniami Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — zgodnie z dyrektywą Rady Państwa, która zakończyła działalność Społecznej Komisji Konsultacyjnej (komisji ds. związków zawodowych) i poleciła podjęcie podobnych decyzji w odniesieniu do zespołów konsultacyjnych szczebla wojewódzkiego — postanowiło, że Zespół Informacyjno-Doradczy ds. Zw. Zaw. jako zespół funkcjonujący przy Prezydium kończy działalność. Nie kończy jej jednak w ogóle, ponieważ uznano, iż w innej formie będzie ona w dalszym ciągu niezbędna. Inaczej tylko zespół został usytuowany. Postanowiono mianowicie, że działać on będzie teraz w ramach Komisji ds. Samorządu Rady Narodowej.

Zespół więc istnieje, ale zakończony został pewien etap jego działalności i jest to stosowna okazja, aby ten etap krótko podsumować.

Przypomnijmy więc może na początek, że zespół powołany został przez Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi 20 października 1982 roku, a zatem w kilkanaście dni po przyjęciu przez Sejm ustawy o związkach zawodowych. W samym założeniu było to gremium o charakterze informacyjnym i doradczym w stosunku do tworzących się od podstaw struktur związkowych w zakładach pracy. Później jego rola była już szersza, ale od razu trzeba powiedzieć, że nigdy nie brał on na siebie ciężaru wyręczania związkowców i nigdy nie uzurpował sobie prawa reprezentowania ich.

W zeszły piątek, w czasie posiedzenia zespołu oraz współpracujących z nim konsultantów-prawników, przewodniczący — prof. Jerzy Rożniecki w swoim wystąpieniu omówił 16-miesięczną, dotychczasową działalność zespołu. Przypomnijmy na podstawie tego wystąpienia kilka ważniejszych faktów.

Zespół rozpoczął działalność w momencie bardzo trudnym, bo w momencie gdy ruch związkowy tworzył się od nowa, a jego nowi działacze nie mieli żadnego doświadczenia, często więc wyłaniały się problemy dziś może śmieszne, ale wówczas podstawowe. Pomóc trzeba było zarówno w „czytaniu” ustawy o związkach, jak i w sprawach formalnych, w rodzaju wniosku o rejestrację. Porad udzielali radni Rady Narodowej, członkowie zespołu, prawnicy pełniący dyżury w punkcie konsultacyjnym oraz z czasem etatowi pracownicy zespołu. Łącznie ocenia się, że sami prawnicy udzielili około 350 porad.

Brak doświadczenia, a często wiedzy na tematy związkowe nowych działaczy, skłonił zespół do inicjowania szkoleń. Najpierw prowadził on rekrutację na centralne szkolenia organizowane przez Społeczną Komisję Konsultacyjną, potem sam zorganizował takie szkolenie w Łodzi. „Studium związkowe” działało od jesieni zeszłego roku do końca grudnia.

W zajęciach „Studium” uczestniczyło 260 osób. Z inicjatywy zespołu zorganizowano także szkolenia dla społecznych inspektorów pracy. W tym wypadku szkolenia organizowane były i są przy współpracy z Towarzystwem Wolnej Wszechnicy Polskiej i Okręgowym Inspektoratem Państwowej Inspekcji Pracy.

Ważnym fragmentem działalności zespołu było to wszystko, co od początku służyło integracji ruchu związkowego. Najpierw były to bardzo nieformalne spotkania związkowców jednej branży z różnych zakładów, czasem spotkania związkowców różnych branż z przedstawicielami najwyższych władz państwowych (np. spotkanie z wicepremierem Mieczysławem Rakowskim), wreszcie spotkania bardziej już przygotowane i służące rodzeniu się organizacyjnych form współpracy między poszczególnymi związkami.

Na pewno był to rezultat narastającej od samego początku naturalnej tendencji w ruchu związkowym do tworzenia reprezentacji ponadzakładowych, ale powiedzieć też trzeba w tym miejscu, że zespół wydatnie pomógł w rozwiązywaniu związanych z tym spraw. Pomógł na pewno bardzo w powstaniu silnej liczebnie federacji związkowców z przemysłu lekkiego.

Kolejna sprawa, to propagowanie wydawnictw na tematy związkowe. Na łamach „Informatora” prezentowaliśmy kolejne tytuły i w sumie jest ich już chyba kilkadziesiąt.

* * *

Według danych na ostatni dzień lutego br. w województwie miejskim łódzkim zarejestrowano już 502 organizacje związkowe. Ponadto w około 150 zakładach i instytucjach działają komitety założycielskie bądź grupy inicjatywne. Przypomnieć trzeba w tym miejscu, że w naszym województwie istnieje około 700 zakładów i instytucji, w których — według ustawy o związkach zawodowych — mogą istnieć związki.

Ocenia się, że do związków zawodowych w woj. miejskim łódzkim należy ponad 80 procent zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej, co odpowiada mniej więcej średniej krajowej. Jest równocześnie kilka zakładów, gdzie do związków należy w tej chwili większość załogi.

W szczegółach struktur organizacyjnych Federacji Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa w PRL trudno doprawdy niekiedy się zorientować. Są one dla człowieka z zewnątrz dość skomplikowane, ale sami zrzeszeni podobno wszystko tu rozumieją i wszystko ich zdaniem ma swoje głębokie uzasadnienie, wszystko bowiem wynika — jak to określają — ze specyfiki tej gałęzi gospodarki.

Po radach wojewódzkich federacji zaczęły też powstawać rady międzywojewódzkie i taka Rada Międzywojewódzka powstała także dla województw miejskiego łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego.

Jej przewodniczącym został wybrany Jan Dura z „Eltoru” w Konstantynowie, a wiceprzewodniczącymi zostali szefowie rad poszczególnych województw: Tadeusz Witek (Łódź), Józef Tempka (Skierniewice), Krystyna Owczarek (Sieradz) i Andrzej Wtorek (Piotrków). Funkcję sekretarza powierzono Zygmuntowi Drozdkowi z Kombinatu Rolno-Przemysłowego w Niechcicach (woj. piotrkowskie).

Siedziba Rady Międzywojewódzkiej Federacji Pracowników Rolnictwa w PRL w Łodzi mieści się przy ul. Północnej 27/29. Telefony: 33-56-02 i 57-93-95.

W czasie zjazdu międzywojewódzkiego przyjęto ramowy program działania rady, w którym mieszczą się wszystkie zasadnicze problemy socjalno-bytowe i płacowe zatrudnionych w rolnictwie uspołecznionym czterech województw. Postanowiono także, że dla usprawnienia działalności i przybliżenia jej do realiów konkretnych „branż” powołać trzeba sekcje związkowe pracowników PGR, SKR i POM. W tej chwili sekcje takie właśnie powstają, a w niektórych wybrano już przewodniczących.

opr.: (brz)

Dziś w Radiu i TV

WTOREK, 6 MARCA

PROGRAM I

6.00 Wiad. 6.05 Koncert. 6.37 Sygnał czasu. 12.05 Mag. informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Gwiazdy piosenki. 13.30 Miniatury muzyczne. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Nowy kodeks drogowy. 16.00 Wiad. 16.05 Problem dnia. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Ten stary dobry jazz 18.00 Wiad. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.20 Minirecital. 19.30 „Baśń o tysiącznogim”. 20.00 Wiadomości. 20.05 W kilku taktach. 20.10 Koncert życzeń. 20.38 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.40 Jalu Kurek „Księga Tatr” fr. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kariery laureatów konkursów chopinowskich — Lew Oborin. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Lekka muza. 22.57 Komunikaty. 23.00 Wiad. 23.26 W karnawałowym nastroju.

PROGRAM II

12.00 Tematy z rezonansem. 12.25 w stronę jazzu. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Punkty widzenia — komentarz (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 „Twierdza” fr. 14.10 Nagrania nowe. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Poeci piosenki: Charles Aznavour. 15.30 Przegląd płytowy. 16.00 Wielkie dzieła. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej RADIORANKA (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Młodzi artyści przed mikrofonem (Ł). 17.50 Wtorek z ekonomią — aud. pt. „Ludzie z FAKORY (Ł). 18.10 Utwory łódzkich kompozytorów (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.40 Wiad. 20.45 Wieczorne refleksje. 20.50 Klasycy saksofonu. 21.30 Literatura i muzyka.

PROGRAM III

14.00 „Nie tylko z tego świata jesteśmy” odc. 14. 13.00 Serwis Trójki. 13.05 W tonacji Trójki. 13.00 Ernest William Hornung „Raffles” odc. 9. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Późne dzieła R. Schumanna. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Big-beat. 15.45 Prosto z kraju. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 „Uważam, że wygrałem” — aud. 19.30 Trochę zwinguu... 19.50 „Nie tylko z tego świata jesteśmy” — odc. 15. 20.00 Cały ten rock — aud. 20.45 Muzyczne warsztaty. 21.00 Leksykon smyczkowców — aud. 21.45 Książka tygodnia: „Krzyż południa” — aud. 22.05 Informacje sportowe. 22.15 Duke Ellington i jego muzyka — aud. 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.05 Północ poetów.

PROGRAM IV

8.30 Suita na dzień dobry. 8.50 Aktualności. 9.00 Muzyka. 9.05 Świat wokół nas. 9.30 Muzyka. 9.35 Teatr dla przedszkolaków. 10.00 Poznać i zrozumieć. 10.30 Tańce polskie. 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Kolekcje płytowe. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Widnokrąg — myśl techniczna. 12.25 Muzyka. 12.30 „W Jezioranach” oc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Kompozycje cykliczne. 14.00 W trosce o przyszłość. 14.15 Piosenki M. Grechuty. 14.30 Blok audycji dla młodych. 16.00 Wiad. 16.05 Leksykon piosenki. 16.35 Widnokrąg — Niezwykłe dzieło i życie — Dunikowski — aud. 17.05 Wielka symfonika. 18.00 Psychoterapia. 18.20 Muzyczne hobby. 18.40 Studio ekspertów. — dziś pytanie — dziś odpowiedź. 19.30 Wiad. 19.35 Muzyka. 19.40 Język niemiecki (22). 19.55 NURT. 20.15 Ulubione melodie. 20.30 Wieczór muzyki 22.10 Wirtuozi naszego stulecia. 23.00 Lektury Czwórki. 23.10 Muzykoterapia. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 Film dla 3 zmiany — „Fotografie na ścianie” (2)
16.00 U przyjaciół
16.30 DT wiadomości
16.40 Dla młodych widzów: „Adres: Polska A”
17.05 Dla dzieci: „Michałki”
17.30 „Pod jednym dachem” (9) — „Rezerwowy”
18.20 Muzyczne rozmaitości
18.30 Kram
19.00 Dobranoc — „Ślimak Maciuś”
19.10 Program publicystyczny
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Fotografie na ścianie” (2) — film prod ZSRR
21.45 Wieczorem u Kramerów
22.00 DT – komentarze
22.25 Z filmoteki 40-lecia
23.10 DT – 24 godziny

PROGRAM II

17.00 Wiadomości — telefon „Dwójki”
17.10 „Zwierzęta wokół nas” — „Podaj łapę” (2)
17.30 Szkice pomorskie — Drzewo Świętobórzców
18.00 Galerie świata — Galeria Drezdeńska
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 Przeboje Dwójki”
19.10 „Skojarzenia” — teleturniej
19.30 Dziennik
20.00 Gorąca linia — express rep.
20.15 Salon muzyczny — Poznań
21.15 Wydarzenia — telefon „Dwójki”
21.30 Śpiewa zespół „Kosmos”
21.45 Literatura i ekran — „Dziewczyna i gołębie”

KABARETOWA PROPOZYCJA

Dla miłośników kabaretu kolejną propozycję ma Stowarzyszenie Artystyczne. Nowy program pt. „Andrzej Zaorski i jego goście” prezentowany będzie w dniach 16—21 marca o godz. 16.30, 18.30 i 20.30 w sali Teatru Rozmaitości. W spektaklu udział biorą: Barbara Wrzesińska, Jolanta Piwońska, Tadeusz Sikora, Witold Dębicki, Karol Stępkowski, Jerzy Karaszkiewicz. Grą zespół muzyczny Andrzeja Żylisa.

Bilety można kupić w Stowarzyszeniu Artystycznym, ul. Moniuszki 1a (tel. 33-84-63) w „Orbisie”, ul. Piotrkowska 115 i w „Turyście”, ul. Piotrkowska 5.

(rs)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 marca 1984 roku po ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 85 lat, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Brat, Dziadziuś i Pradziadziuś

Ś. † P.

EDMUND GROMADZKI

b. wieloletni pracownik Centralnego Biura Technicznego Budowy Maszyn Włókienniczych. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 marca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Zarzewie.

Pogrążeni w smutku:
ŻONA, CÓRKA, SIOSTRA, WNUCZKI, PRAWNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 marca 1984 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł inicjator i współzałożyciel naszego przedsiębiorstwa

Ś. † P.

TADEUSZ JĘDRZEJEWSKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 6 marca br. o godz. 14 z kaplicy Matki Boskiej Dobrej Rady przy ul. Strykowskiej. Pogrzeb odbędzie się na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA i PRACOWNICY FILII I PPZ „ARTIMEX”

Dnia 3 marca 1984 roku spoczął w Panu, opatrzony sakramentami świętymi, najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek, Brat i Szwagier

Ś. † P.

TADEUSZ JĘDRZEJEWSKI

PRZEŻYŁ LAT 57.

Msza św. odprawiona zostanie 6 marca 1984 roku o godz. 14 w kaplicy przy ul. Strykowskiej 147, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na Stary Cmentarz przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Autokar przy kaplicy — ul. Strykowska 147.

W dniu 2 marca 1984 roku zmarł w Kopenhadze nasz najukochańszy Mąż — Przyjaciel, Szwagier i Wujek

Ś. † P.

ZDZISŁAW STEFAN WAJS

MGR INŻ. MECHANIK,

uczestnik walk frontowych w 1939 roku, jeniec oflagu, wieloletni pracownik przemysłu maszyn włókienniczych i działacz NOT-SIMP, odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką NOT i innymi. Pochowany zostanie w Kopenhadze.

Msza św. za dusze Zmarłego zostanie odprawiona w dniu 8 marca br. (czwartek) o godz. 9, w kaplicy św. Antoniego kościoła p.w. Podwyższenia Św. Krzyża w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza, o czym zawiadamiają

ŻONA i RODZINA w KRAJU i ZA GRANICĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 1984 roku zmarł po długich cierpieniach nasz najdroższy Mąż i Brat w wieku lat 78

Ś. † P.

ADAM FUKS

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 marca br. o godz. 14.30 na cmentarzu katolickim na Dołach, o czym powiadamiają pogrążone w żalu

ŻONA i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 3 marca 1984 roku zmarła nagle w wieku lat 49 moja Matka

Ś. † P.

KRYSTYNA PILŻYS

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 marca 1984 r. o godz. 11.30 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie.

SYN

Proszę o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 marca 1984 roku odeszła od nas na zawsze przeżywszy lat 86 niezastąpiona Żona, Matka i Babcia

Ś. † P.

WŁADYSŁAWA WRZESIŃSKA

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w dniu 6 marca 1984 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dołach.

Pogrążeni w żałobie

MĄŻ, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKA i pozostała RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z największym bólem zawiadamiamy, że w dniu 3 marca 1984 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 68 lat, nasz najukochańszy Mąż, Syn, Ojciec, Brat i Dziadek

Ś. † P.

JAN LEONKIEWICZ

b. długoletni dyrektor OPHO i ZOAPR-WZGS w Łodzi.

Odszedł od nas Człowiek prawy, szlachetny, pełen dobroci i wielkiego serca.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 marca 1984 roku o godz. 15. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Ogrodowej. Msza św. za duszę Zmarłego zostanie odprawiona tego samego dnia o godz. 8 w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego, ul. Zgierska 123, o czym powiadamiają pogrążeni w wielkiej rozpaczy:

ŻONA, OJCIEC, CÓRKA, BRAT, ZIĘĆ, WNUCZKA oraz POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 marca 1984 roku opatrzony świętymi sakramentami zmarł w wieku 23 lat, nasz najukochańszy Mąż, Syn, Zięć i Brat

Ś. † P.

TOMASZ WOJCIECH NALEWAJKO

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 marca 1984 roku o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i bólu:

ŻONA, MATKA, TEŚCIOWIE, SIOSTRA, BRACIA i POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 marca 1984 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza Mama

Ś. † P.

JANINA WAJDA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 marca br. (środa) o godz. 13 na cmentarzu na Olsani.

SYN z ŻONĄ

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 4 marca 1984 roku zmarła nasza kochana Żona, Matka, Teściowa, Babcia i Siostra

Ś. † P.

EUGENIA TWARDOWSKA

długoletni pracownik PRN, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Honorową Odznaką m. Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 marca br. o godz. 15 na cmentarzu katolickim na Zarzewie.

Pogrążeni w głębokim smutku:
MĄŻ, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUKI i SIOSTRY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 lutego 1984 roku zmarła

DR HAB. MED.

LUCYNA ZYDLER-GRZĘDZIELEWSKA

docent Katedry Chorób Oczu Akademii Medycznej w Łodzi. Wieloletni, zasłużony pracownik, znakomity specjalista, doskonały nauczyciel, przyjaciel młodzieży.

Cześć Jej pamięci!

REKTOR, SENAT, RADA WYDZIAŁU LEKARSKIEGO, MŁODZIEŻ AKADEMICKA, DYREKCJA i PRACOWNICY AKADEMII MEDYCZNEJ w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 marca 1984 roku po ciężkiej chorobie zmarł

Ś. † P.

IRENEUSZ PABIS

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 marca br. o godz. 14 na cmentarzu prawosławnym przy ul. Ogrodowej 41. Pozostali w głębokim żalu:

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZEK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 1984 roku, zmarła, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 69, nasza ukochana Żona, Siostra i Ciocia

Ś. † P.

MIECZYSŁAWA GRZYBOWSKA

z domu BORKOWSKA, I voto UZNAŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 marca br. (środa) o godz. 14 z kaplicy Starego Cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Ogrodowej 39.

Pozostają pogrążeni w smutku i żałobie

MĄŻ i POZOSTAŁA RODZINA

8 Marca najlepszym upominkiem - los Krajowej Loterii Pieniężnej

* główne wygrane: MILION zł FIAT 126p

POLSKI MONOPOL LOTERYJNY

Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Wyposażenia Mieszkań

DOMAR

INFORMUJE,

że od dnia 1 marca 1984 roku

ZOSTAŁO WSTRZYMANE PRZYJMOWANIE REJESTRACJI ZAMIARU ZAKUPU TOWARÓW

na podstawie decyzji o przydziale pierwszego samodzielnego mieszkania.

815-k

Nieruchomości

SPRZEDAM plac budowlany w Zgierzu 800 m, ogrodzony Wiadomość, Zgierz, Komuny Paryskiej 39a m 10 po 18. 7207 g

DOM na Bałutach z placem 800 m — sprzedam. Tel 48-96-43, oferty „7279" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM, działkę 30 arów — sprzedam. Tel. Bełchatów 235-03. 7166 g

PLAC 1664 m, dom — 3 pokoje, kuchnia, duży budynek gospodarczy, garaż wszystko murowane Łódź-Górna — sprzedam. W rozliczeniu może być M-3 własnościowe. Oferty „7148" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM działkę budowlaną w Łodzi. Tel. 48-92-61 w godz. 15—19. 19210 g

DOMEK jednorodzinny, ogródek, garaż — hipotecznie zamienię na dwa pokoje, kuchnię stare budownictwo i pokój, kuchnię bloki. Krzywa 10 wejście od Doroszewskiego 3. 7141 g

SPRZEDAM dom (nowy) jednorodzinny, podpiwniczony z wygodami, częściowo wykończony. Andrespol, Zapolskiej 22 Stelmach 19240 g

OGRÓDEK działkowy, zagospodarowany z domkiem, woda, światło w Łagiewnikach — odstąpię. Tel. 52-31-29 po 17. 19213 g

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną w Łęczycy. Łódź 43-90-41. 19231 g

FILIA BIURA OGŁOSZEŃ ul. Sienkiewicza 3/5 w godz. 10—16.30

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną w Łęczycy. Łódź 43-90-41. 19231 g

SPRZEDAM nową prasowalnię elektryczną. Odnajmę lokal na cichą pracownię. Koniczynowa 9. 19287 g

KOLUMNY 30 W 8 ohm na gwarancji — sprzedam, tel. 57-23-48. 19258 g

SPRZEDAM maszynę do produkcji waty cukrowej. Oferty „19260" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM dużą palmę „Kentia" Podgórna 38/40 m. 55 po 18. 19241 g

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Łasku, ul. Matejki 16

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących prac:

1. **Malowanie wewnętrzne i zewnętrzne w 49 punktach skupu mleka, zlokalizowanych na terenie gminy Łask, Buczek, Sędziejowice, Widawa, Zapolice, Wodzierady.**
2. **Konserwacja stacji transformatorowej wieżyczkowej.**
3. **Wykonanie 10 szt. blokad przy tankach do mleka w punktach skupu.**
4. **Wykonanie pomiarów ochronnych instalacji elektrycznej i odgromowej w punktach skupu mleka i w zakładzie wraz z usunięciem usterek.**
5. **Remont i wykonanie zadaszenia nad rampą w zakładzie.**
6. **Remont i renowacja studni w punktach skupu mleka Czestków, gm. Buczek, Żagliny, gm. Sędziejowice, Wronowice, Bałucz, Stryje Paskowe, gm. Łask i Grabówie, gm. Widawa.**
7. **Przygotowanie i legalizacja tanków (zbiorników) w punktach skupu mleka na terenie gminy Widawa, Zapolice, Wodzierady i w zakładzie.**
8. **Wykonanie 5 drzwi dwuskrzydłowych z futrynami dla punktów skupu mleka.**
9. **Wykonanie robót blacharskich dla punktów skupu mleka.**

Termin wykonania robót w w.w. pozycjach proponuje się: poz. 1 — do 30 czerwca 1984 roku, poz. 2 — stała konserwacja 1984—1985, poz. 3 — do 30 czerwca 1984 roku, poz. 4 — m-c listopad — grudzień 1984 r., poz. 5 — do 30 września 1984 roku, poz. 6 — do 30 maja 1984 r., poz. 7 — do 30 maja 1984 r., poz. 8 — do 30 kwietnia 1984 r., poz. 9 — do 30 maja 1984 roku.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w sekretariacie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łasku przy ul. Matejki nr 16 z dopisem „Przetarg", w terminie 14 dni od daty ogłoszenia.

Szczegółowych informacji o zakresie robót udziela dział techniczny, tel. 34-63 lub 34-64, wewn. 27 i 33.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi o godz. 10 w dniu następnym po upływie terminu składania ofert. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

786-k

Kupno-Sprzedaż

ATRAKCYJNE obuwie, odzież, płaszcze, kurtki, spodnie skórzane, zabawki — kupuję — sprzedaję — Piotrkowska 16 Zielińska. 42371 g

KUPIĘ niedużą zamrażarkę. Tel. 57-65-81. 19293 g

KUPIĘ klatki dla nutrii, tel. 11-19-83 po 17, w dniu ogłoszenia. 19266 g

KUPIĘ lodówkę „Mińsk". Sprzedam „Zodiaka", tel. 78-87-29 po 17. 19301 g

KUPIĘ bony PKO. 33-73-71. 19245 g

DZIANINĘ welur, „koszulówkę" — kupię, tel. 51-72-98. 17813 g

GRZEJNIKI żeliwne, rury — kupię. Tel. 86-81-02. 7124 g

KUPIĘ młot elektryczny „Bosch". Sprzedam walizkową maszynę do pisania. Tel. 78-70-44. 7266 g

KUPIĘ lub wezmę w dzierżawę interlock lub elastik 18—20, tel. 33-34-70. 7226 g

LODÓWKĘ nową kupię, tel. 55-38-41 po 17. 7231 g

EQULIZAR kupię. Oferty „7234" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ overlock najchętniej „Textimę" lub podobną. 31-84-52 po 16. 7236 g

KUPIĘ overlock, tel. 43-98-22. 7164 g

KUPIĘ overlock przemysłowy, tel. 86-80-26 godz. 20—22. 7237 g

SPRZEDAM bilard elektroniczny 33-69-24 po 16. 19276 g

SPRZEDAM segment „Zacisze", tel. 86-06-63. 19300 g

SPRZEDAM nową prasowalnię elektryczną. Odnajmę lokal na cichą pracownię. Koniczynowa 9. 19287 g

KOLUMNY 30 W 8 ohm na gwarancji — sprzedam, tel. 57-23-48. 19258 g

SPRZEDAM maszynę do produkcji waty cukrowej. Oferty „19260" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM dużą palmę „Kentia" Podgórna 38/40 m. 55 po 18. 19241 g

SPRZEDAM komplet wypoczynkowy, Hortensji 6. 19247 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską, płaską dwułożyskową nr 5/60. Tel. 43-73-18. 19200 g

KUPIĘ nową pralkę automatyczną. Tel. 43-73-18. 19201 g

MEBLE kupisz — sprzedasz, Tuszyn, tel. 58 Tomczyk. Odbieram własnym transportem. 6454 g

ATRAKCYJNE sukienki, spodnie, kurtki, bezrękawniki, kasety VIDEO kupisz — sprzedasz. Zachodnia 40 Kociński. 18762 g

AKUMULACYJNY piec — sprzedam, tel. 51-72-98. 17812 g

AUTOMATY (bilard, szafa grająca) — sprzedam, udzielam gwarancji. Kilińskiego 213 (salon gier). 17814 g

SPRZEDAM tanio futro męskie duże szare, kołnierz czarny karakułowy, spód „Elki". 37-36-15. 7328 g

SPRZEDAM kocioł centralnego ogrzewania 1,1 m produkcji „Dozametu", mało używany w dobrym stanie oraz 4,2 m parkietu dębowego o wym. 7 cm × 30 cm. Tel. Koluszki 14-14-86 po 15. 7129 g

MASZYNĘ wieloczynnościową „Singer" na gwarancji — sprzedam. Nowomiejska 9 m. 24 po 16. 7150 g

SZLIFIERKI do pomników (granit), piec wulkanizacyjny ze sprzętem, doczepkę dwukołową jednotonową — sprzedam. Tel. Bełchatów 235-03. 7167 g

SPRZEDAM wywałarkę elektroniczną. Plugowa 45. 19154 g

SPRZEDAM palmę Kentię, 16-53-44. 19161 g

MASZYNĘ dziewiarską okazyjnie sprzedam, tel. 84-22-02. 19172 g

ZŁOTĄ Doxę (męska) z bransoletką — sprzedam. Oferty „19176" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

AGREGAT — śrutownik, sieczkarnię, rozdrabniacz okopowych kukurydzy, piła, szlifierka — nowe, sprzedam. Złotno 83. 19181 g

FAUSTA, Damę Pik zamienię na kasetowy deck Złotno 83 19182 g

SPRZEDAM dwuigłówkę, 16-22-47. 7239 g

SPRZEDAM segmenty kuchenne rożen zlewozmywak duży biały stabilizator, kuchnię węglową „Barbara" Tel. 57-98-05. 7194 g

KAJAK „Jantar" sprzedam. Tel. 51-75-38 wieczorem. 7208 g

MASZYNĘ do paczków i gofrownicę sprzedam. Tel. 18-91-80 lub 18-93-28. 7208 g

SPRZEDAM dąb na pniu ca 4 m sześć. Łagiewnicka 284 w soboty, niedziele. 7208 g

COCKER spaniele, szczenięta z rodowodem — sprzedam. Łask, 22 Lipca 9a — 31, tel. 26-26. 19248 g

ATRAKCYJNE foksterlery krótkowłose — sprzedam. Tel. 33-93-55. 6499 g

„SYRENĘ 105L" oraz jamniki — szczenięta — sprzedam Łódź, 19 Stycznia 1 m. 5. 7127 g

FOLIA PCW — płytki drukowane na torby gospodarcze i reklamówki poleca firma Kawczyński 84-73-58 rano, wieczorem. 7239 g

DWUIGŁÓWKĘ sprzedam. Mierzejowa 16 (8—15). 6988 g

KIT pszczeli (propolis) oczyszczany, receptura — sprzedaję. 57-51-30. 6960 g

KOLUMNY „Altus" — sprzedam. 82-13-13. 7212 g

Pojazdy

NOWY 126 — sprzedam Tel 57-83-05 po 15. 19291 g

SPRZEDAM Poloneza (Fiata), odbiór natychmiast. Oferty „19302" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

FIAT 126-p — odstąpię przedpłatę na rok 1985. Oferty „19297", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

NYSĘ 521, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Głowno, Marchlewskiego 32, po 18. 19258-g

SPRZEDAM ładę 1500 S (wrzesień 1980), stan doskonały. Tel. 51-93-77. 19189-g

SYRENĘ (1982—83) kupię. 16-47-93 wieczorem. 19199-g

„SYRENĘ" (1979) — sprzedam. Kolińskiego 31 m. 4. 7145-g

OKAZYJNIE sprzedam Fiata 600 D, po remoncie, Postępowa 14-3. 19143-g

DACIĘ (czerwiec 1981) zamienię na nowego Fiata 126-p, tel. 43-95-66. 19170-g

SPRZEDAM notarialnie wkład na Poloneza (odbiór 1984). Oferty „7307" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM notarialnie wkład na Fiata 126-p (odbiór 88). Oferty „7308", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MOTOROWER Romet 100, na gwarancji — sprzedam, tel. 33-32-53. 19274-g

KAROSERIĘ „Syreny 105 L" nową, „Syrenę 104" po wypadku — sprzedam. Tel. 32-03-71. 7136-g

KAROSERIĘ „126-p" nową — kupię. 33-46-25. 7267-g

SPRZEDAM karoserię „Syreny 105" po wypadku, tel. 36-56-07. 19155-g

KAROSERIĘ Trabanta, używaną — sprzedam. Oferty „19177", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

KAROSERIĘ Fiata 125 częściowo do remontu, tanio sprzedam, ul. Demokratyczna 49. 7224-g

KAROSERIĘ „Fiata 126-p" do remontu sprzedam. Oglądać, Tuszyn, Sienkiewicza 8. 7256-g

SPRZEDAM „125 p" lub zamienię na „126 p" tel. 52-09-39. 7230 g

Lokale

POKÓJ wynajmę studentce lub pracującej. Obr. Stalingradu 26-21. 7135-g

POKÓJ, kuchnia, 48 m — stare budownictwo — sprzedam. Oferty „7165", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-2 własnościowe, parkiet balkon, winda — Śródmieście sprzedam. Oferty „7185" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKAL użytkowy 60 m wynajmę. Rzgowska 226 po 16. 7304-g

ZAMIENIĘ komfortowe, własnościowe M-4 przebudowane przez architekta, parkiety, glazura, drzewo, telefon, I piętro, os. Marysińska na komfortowe mieszkanie w budownictwie międzywojennym o powierzchni powyżej 100 m. Tel. 57-62-39. 6824-g

ZAMIENIĘ M-3 oraz pokój 22 m kw., stare budownictwo — na M-3 rozkładowe, tel. 43-43-69. 19295-g

FIRMA zagraniczna wydzierżawi lub zakupi lokal sklepowy. Oferty „19222", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-4 własnościowe, okolice ronda Titowa zamienię na M-5 własnościowe. Oferty „19228" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZAMIENIĘ mieszkanie 18, 20 słoneczne na pokój z kuchnią dopłata. Poszukuję opiekunki do dziecka. Oferty „7337", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWA mieszkania własnościowe M-4 i M-2 z telefonem — zamienię na czteropokojowe w budownictwie międzywojennym lub duże M-5 inne propozycje. Tel. 55-13-94. 7126-g

M-4 własnościowe — zamienię na dwa mniejsze. Tel. 58-31-63. 7319-g

M-4 Retkinia-Piaski, X piętro, zamienię na równorzędne lub większe Bałuty, Śródmieście, 86-88-85. 7196-g

ZAMIENIĘ M-3 własnościowe na domek letniskowy z dużą działką blisko Łodzi. Oferty „7198", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię krawiecką Łódź-Widzew. Tel. 86-22-21, godz. 17—19. 7268-g

PRACUJĄCA po studiach poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „7659", Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKALU na cichą pracownię poszukuję. Tel. grzecznościowy 51-19-90. 19237 g

M-2 poszukuję na rok, 33-69-24. 19297-g

POSZUKUJĘ małego mieszkania lub niekrępującego pokoju. Oferty „19288", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRACOWNIK służby zdrowia — poszukuje mieszkania w zamian za opiekę. Oferty „19296", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ lokalu na warsztat (siła), Widzew, tel. 78-32-41, 10—16. 19267-g

POMIESZCZENIA produkcyjno-magazynowego minimum 200 m kw. poszukuję, płac kupię. Tel. 57-37-76 po 13 lub oferty „18675", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię usługową, dzielnica Polesie. Oferty „19191" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WOLNO stojącego lokalu poszukuję, najchętniej Śródmieście, Polesie, Widzew, tel. 33-35-70. 7223-g

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię rzemieślniczą, tel. 57-76-98. 7227-g

KUPIĘ M-2. Oferty „18765", Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

TRZYPOKOJOWE 57 m, bloki Bałuty IV p., winda, telefon — sprzedam Oferty „7312" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 7312 g

ATRAKCYJNE M-2 Warszawa — zamienię na większe Łódź. 10-22-29-19-67. 5470 g

Nauka Praca

MATEMATYKA fizyka, chemia. Mgr. Binienda tel. 48-03-30. 3461 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia — uczniom i studentom, 33-03-74 pedagog mgr Sylińska. 19277 g

NIEMIECKI lekcje, tłumaczenia, tel. 16-45-57 niedziela. Mączka. 19217 g

MATEMATYKA, fizyka. Siliwiński, tel. 57-89-51. 6453 g

OPIEKUNKA do siedmiolatka na 4 godziny. Telefon 36-68-37 po 16. 7322 g

PRZYJMĘ pracę na overlock, tel. 57-41-59. 19255 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (prócz szycia), posiadam samochód. Oferty „19298" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MŁODY, posiadający „Fiata 126 p" podejmie pracę w sektorze prywatnym dorywczo lub na stałe, inne propozycje, Strzelczyka 72 m. 1 po 17. 19183 g

2-letnie dziecko — potrzebna opieka 4 godziny, tel. 55-15-82. 19239 g

UCZNIA do piekarni zatrudnię. Tel. 57-53-73. 19304 g

POSIADAM „Nysę" i wolny czas. Oczekuję poważnych propozycji. Oferty „19229" Biuro Ogłoszeń, ul. Sienkiewicza 3/5.

31 lat, solidny, prawo jazdy kat. „A, B, C E" — podejmie pracę w sektorze prywatnym, telefon 36-47-61 (16—18). 19153 g

MAŁŻEŃSTWO podejmie pracę chałupniczą (oprócz szycia), inne propozycje. Oferty „7190" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ szycie skóry lub inne. Oferty „7209" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ pracę na overlock 86-92-46 po 17. 7246 g

ZLECĘ zamówienie na wtryskarkę oraz wykonanie form na rączki do skakanek, tel. 36-83-05. 7179 g

ZATRUDNIĘ pracownika i rencistę do myjni samochodowej. Judyma 20. 7160 g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 5030 g

Usługi

TELEPOGOTOWIE 43-28-67 Rosiak. 6024 g

CZYSZCZENIE szamponiera obić tapicerskich, wykładzin, dywanów Wągrowska 34-96-03. 7043 g

SPRZĄTANIE wnętrz, mycie okien, podłóg, trzepanie, pranie dywanów, Pietkiewicz 86-18-73. 17671 g

GINEKOLOG — położnik, Smetany 4, m. 63 Widzew-Wschód bl. 3 kl. V poniedziałki czwartki 16—18, Majcherski. 19271 g

INSTALACJE wod.-kan. i centralne ogrzewanie w domkach, warsztatach i mieszkaniach, tel. 84-68-89 inż. Prusiński. 19269 g

„FIATA 125 p", „126 p" na poczekaniu regulacje: silników, kątów kół, zbieżności, świateł, wyważanie kół, smarowanie. Naprawy i remonty: silników, skrzyń biegów, zawieszeń, hamulców uszczelnianie silników itp. Przygotowanie do przeglądu Ptaszyński, Wiskitno Alas 28, godz. 9—17, dojazd Tomaszowską lub Kolumny. Wytnij. 6928 g

TELEFOGOTOWIE. Inż. Fidler 84-43-69. 7070 g

ELEKTRONICZNE dzwonki — pozytywki wygrywające dwie dowolne melodie poleca Pracownia Elektroniki, Wigury 15 II kl., Trojak, 33-53-50. 17340 g

HYDRAULIK — naprawy, montaż instalacji gazowej, wodociągowej, kanalizacyjnej. Kulik tel. 32-17-91. 5721 g

ZAKŁAD specjalistyczny wykonuje błotniki z tworzywa do samochodów krajowych i zagranicznych: Siejko 05-092 Łomianki k. W-wy ul. Kasztanowa 9, tel. 35-00-62. 916 k

CYKLINOWANIE, lakierowanie 43-84-74. Dobrzyński. 4930 g

ELEKTROINSTALATORSTWO Kaczkowski. Krótkie terminy. Zlecenia tel. 32-46-00 godz. 10—13. 18207 g

INSTALACJE siły, światła wykona, urządzenia elektryczne naprawa, konserwacja, Pietrzak. Tel. 43-06-61. 19190 g

CHIRURGIA: — Porady, — opatrunki, — drobne zabiegi, — leczenie przewlekłych chorób chirurgicznych. Wszystko w domu pacjenta. Zgłoszenia: 32-20-26, 33-41-32. Dr Badowski. 19250 g

PRZEPROWADZKI 34-73-71 Kostanek. 2762 g

SERWIS „Zastawa 1100 p" — blacharstwo, Mikucki, Aleksandrowska 149. 16697 g

UKŁADANIE glazury i terakoty. Tel. 32-35-42 Szołtun. 6480 g

GLAZURĘ, terakotę układam. Heleniak, tel. 55-45-12 7186 g

USŁUGI hydrauliczno-gazowe. Podstolski, telefon 43-70-27. 7252 g

UKŁADANIE glazury, terakoty tel. 84-01-55 godz. 17—21 Janiak Mirosław. 7286 g

TELENAPRAWA, 34-98-65. Bednarek. 19113 g

ZAKŁADANIE wykładzin podłogowych z materiałów własnych i powierzonych, także instytucjom, Wróblewski, 51-44-92. 6696 g

INSTALACJE wodno-kanalizacyjne, cetralnego ogrzewania, gazowe w domkach warsztatach, mieszkaniach. Inż. Frydlewski tel. 33-10-19. 18979 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 76-79-66. Bohdziun. 41673 g

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „LALMI" Łódź, ul. Gdańska 96, tel. 32-93-16 lub 32-61-68

SPRZEDA:
- stębnówki,
- zyk-zaki Nauman i Textima (lub zamieni na Minerva),
- pikówki,
- ryglówkę,
- dziurkarkę bieliźnianą,
- maszyny do szycia cholewek,
- maszyny do regeneracji,
- stoły szwalnicze.

774-k

ŻALUZJE międzyszybowe — instalacje z gwarancją. Zamysłowski. 43-60-97. 7064 g

GABINET ginekologiczny, Łódź, Julianowska 1/7. Tel. 57-22-00 wtorki, środy, czwartki, piątki (16—18) dr Czekan. 2909 g

UKŁADY wydechowe. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 43741 g

Różne

WSPÓLNIKA do pracowni abażurów przyjmę. Inne propozycje. Oferty „19211" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

WSPÓLNIKA do przetwórstwa spożywczego — przyjmę. Posiadam dom, działkę. Ewentualnie wydzierżawię tel. 43-23-16. 19262 g

„BALT-TUR" Sopot, ul. Dzierżyńskiego 12 telefon 51-14-66 oferuje wczasy w Jastrzębiej Górze: klimatyczne dla matek z dziećmi oraz odchudzające. 431 k

DUŻY wybór ofert matrymonialnych dyskretnie, szybko przesyła „Neptun" Gdańsk 50, skrytka 7. Kontakty zagraniczne dla pań. 626 k

Zguby

WYŻEŁ ciemnobrązowy z kolczatką „Nero" zginął 16. II. Za odprowadzenie nagroda. Więckowskiego 52 m. 27. 7021 g

HENRYKA Turczyn, Łódź, Rojna 56—9 zgubiła prawo jazdy B/1977. 7149 g

EWIE Kijewskiej skradziono legit. studencką 6025/S AM. 7269 g

EWIE Kijewskiej, Konstantynów, 1 Maja 3 skradziono prawo jazdy. 7270 g

JÓZEF Oleski, zam. Zgierz, Łęczycka 106 zgubił prawo jazdy. 19173 g

SKRADZIONO prawo jazdy kat. AB nr 436901 na nazwisko Ławniczak Grzegorz. 7232 g

UNIEWAŻNIA się zgubioną pieczątkę o następującej treści: WZTM 196 konwojent. 7275 g

LUDWIK Skalski zgubił prawo jazdy Ogrodowa 8 m. 35. 7174 g

ZAGINĘŁO prawo jazdy AB 56815/82 Stanisław Krawczyk. 7253 g

ZBIGNIEW Balczukiewicz zgubił prawo jazdy. Al. Politechniki 9. 7258 g

ZBIGNIEW Faustryjak zgubił indeks 59041 PŁ. 7259 g

27. II. w okolicy Narutowicza — Piramowicza zginęła suka (jamnik) czarna, stara, bardzo otyła — chora, proszę o wiadomość, tel. 33-29-73. 8016 g

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „LALMI"

ŁÓDŹ, ul. GDAŃSKA 96, tel. 32-93-16 lub 32-61-68

weźmie w dzierżawę LOKAL O POWIERZCHNI POWYŻEJ 300 M KW.

na działalność produkcyjną w woj. sieradzkim, piotrkowskim lub płockim.

741-k

Podatek od wynagrodzeń

✦ Kto płaci podatek w drugim miejscu pracy?

✦ Opodatkowanie wynagrodzenia z tytułu umów o dzieło i zlecenie.

✦ Szczególne ulgi dla rencistów, emerytów i studentów

✦ Podatek wyrównawczy w gospodarce uspołecznionej i od najemców.

Wyjaśnień na ten temat 7 bm. przy TU 33-03-04 w godzinach od 10 do 11.30 udzielać będzie wicedyrektor Izby Skarbowej — mgr LECH MALĄG oraz z-ca kier. oddziału podatków majątkowych i od ludności — ZOFIA PŁATEK

★ WARTOŚĆ PRAC — 48 MILIONÓW ZŁ. ★ BUDOWA SIECI WODOCIĄGOWEJ I GAZOWEJ

Bałuckie czyny społeczne

Na Bałutach — podobnie jak w innych dzielnicach Łodzi — przewiduje się w tym roku wykonanie wielu prac inwestycyjnych i porządkowych w czynach społecznych. Ich wartość wyniesie 48 mln zł, w tym na inwestycje przeznaczono aż 40 mln zł, na prace porządkowe — 5 mln zł, zaś na remonty — 3 mln zł.

Z inwestycji zaplanowano m. in. budowę nowej sieci wodociągowej na ul. ul. Glinianej, Jeża, Fiołkowej, Łodzianka Zagonowej, Eterowej Brzoskwiniowej, Hodowlanej, Platynowej i Konarowej. Planuje się także doprowadzenie wody do ul. Włączyńskiej.

Również przy udziale czynów społecznych buduje się sieć gazową. W tym roku spodziewane są efekty rzeczowe wyrażające się przyrostem sieci gazowej o łącznej długości 19.544 mb. na osiedlach: „Rysia", „Morelowa A", „Rogi", „Sznacza-Jeża" oraz na ulicach: Bystrzycka — Smutna, Warszawska i Promienna — Księżycowa. Budowę sieci gazowej kosztem 17 mln zł zaplanowano na osiedlach „Stalowa" i „Czeremchy" oraz na ulicach Wałbrzyskiej i Porzeczkowej.

W czynie społecznym RSM „Osiedle Młodych" wykona modernizację placu zabaw — wioski „Spartanka" przy ul. Hipotecznej. Komitety osiedlowe na Bałutach zagospodarują lasek m. in. w obrębie osiedla „Rogatka" oraz uporządkują dojście do parku im A. Struga od strony ul. Prusa.

Bałuckie zakłady pracy zobowiązały się w czynie społecznym dopomóc przy budowie ośrodka sportowo-rekreacyjnego na Teofilowie C. (j. kr.)

Spotkanie kadry kierowniczej

Wczoraj pod przewodnictwem prezydenta Łodzi — **Józefa Niewiadomskiego** odbyło się posiedzenie kadry kierowniczej instytucji i przedsiębiorstw województwa miejskiego łódzkiego. Spotkanie rozpoczęło się krótkim wystąpieniem prezesa Stowarzyszenia Włókienników Polskich — prof. **Janusza Szoslanda.**

Mówca poruszył bardzo niepokojący problem degradacji intelektualnej kadry technicznej w naszym kraju. Prof. J. Szosland zwrócił się z apelem do kadry kierowniczej przedsiębiorstw przemysłowych o pełniejsze wykorzystywanie umiejętności inżynierów i techników. Ludzie ci powinni pracować na takich stanowiskach które pozwalają im najlepiej wykorzystywać nabyte umiejętności. Powinni też wykazywać więcej inicjatywy w ruchu racjonalizatorskim i działaniu na rzecz postępu technicznego, lepszej jakości i wydajności pracy.

Uczestników wczorajszej narady poinformowano o zasadach przyjmowania kandydatów do szkół ponadpodstawowych w roku szkolnym 1984/1985. Zagwarantowano możliwość dalszej nauki 10.400 absolwentom szkół podstawowych. Przewiduje się iż 24 proc. młodzieży rozpocznie naukę w liceach ogólnokształcących. Pozostali trafią do szkół zawodowych. Najwięcej miejsc przygotowano w szkołach zasadniczych. Potrzeba bowiem wykwalifikowanych robotników, zwłaszcza w dominującej w naszym regionie branży przemysłu włókienniczego. Jednocześnie jednak będą czynione starania aby zwiększyć liczbę osób podnoszących swoje kwalifikacje w szkołach dla pracujących.

Wiceprezydent Łodzi — Jan Nosko poinformował zebranych o ustaleniach dotyczących wymiany wakacyjnej młodzieży polskiej i NRD. Z terenu woj. łódzkiego wyjedzie do NRD ponad 3 tys. młodzieży. Gościć zaś będziemy ponad 2 tys. młodzieży z NRD która przybędzie tu aby pracować i wypoczywać. (sk)

Delegacja ŁK SD przebywała w Karl-Marx-Stadt

Na zaproszenie kierownictwa Zarządu Okręgu Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec przebywała z 3-dniową wizytą w Karl-Marx-Stadt delegacja Łódzkiego Komitetu SD, z przewodniczącym ŁK — S. Żałobnym na czele.

Program wizyty obejmował spotkania z kierownictwem i członkami bratniej partii. Ich celem była wymiana informacji i doświadczeń z pracy partyjnej oraz umocnienie tradycyjnych więzów przyjaźni między naszym województwem a okręgiem Karl-Marx-Stadt.

Delegacja ŁK zapoznała się m. in. z formami pracy ideowo-politycznej, zwiedzając ośrodek szkolenia dla członków LDPN. Wiele uwagi poświęcono również drobnej wytwórczości i rzemiosłu, w tym także rzemiosł artystycznych, które w NRD otaczane są specjalną opieką.

„Orfa" dla dzieci

Dom Teatru ŁDK (ul. Pojezierska 2/6) tel. 33-26-25 zaprasza dziś dzieci na bajkę „O królewnie która spać nie chciała". Zaprezentuje ją o godz. 17.30 i 18.30 teatr „Orfa".

Na zakończenie spektaklu ciekawe konkursy. (jc)

PRZYGOTOWANIA DO WYSTAWY

ŁÓDŹ MEDYCZNA

W tym roku przypada 100-lecie uruchomienia przy zakładach przemysłu bawełnianego Karola Scheiblera przy ul. Przędzalnianej szpitala dla robotników fabrycznych. Jubileusz ten przypadający dokładnie 1 września br jest niejako pretekstem do zorganizowania i otwarcia w Muzeum Historii m. Łodzi wystawy, której pierwszy fragment zatytułowany „Łódź medyczna" poświęcony będzie łódzkim szpitalom XIX i XX wieku. Byłby to swoisty przegląd rozwoju łódzkiego szpitalnictwa począwszy od szpitala parafialnego sięgającego XVI wieku poprzez pierwszy szpital miejski św. Aleksandra otwarty w 1846 r. (obecnie przebudowany gmach Seminarium Duchownego przy ul. Worcella), szpital scheiblerowski i inne, do symbolicznych już niejako wzniesionych obecnie obiektów szpitalnych Łodzi, a mianowicie Pomnika Matki-Polki oraz Centrum Kliniczno-Dydaktycznego AM.

Warto wiedzieć, że niektóre łódzkie szpitale „Anny Marii" (obecnie J. Korczaka), „Kochanówka" (obecnie im J. Babińskiego), im. E J. Poznańskich (obecnie im. dr Sterlinga) przeszły do historii polskiej medycyny jako siedziby łódzkiej szkoły pediatrycznej — twórca dr J. Brudziński, psychiatrycznej — twórca dr J. Mazurkiewicz, fizjatrycznej — twórca dr S. Sterling. W latach II Rzeczypospolitej Łódź była siedzibą w sumie najnowocześniejszego i niejako wzorcowego szpitala dla pracujących — szpitala Kasy Chorych im. Prezydenta Mościckiego (obecnie szpital im. Barlickiego). W 1936 r. otwarty został w Łodzi szpital wojskowy przy ul. Żeromskiego.

Zespół organizacyjny wystawy zamierza zrekonstruować dzieje szpitalnictwa łódzkiego przy pomocy źródeł archiwalnych, bibliotecznych, fotograficznych, architektonicznych i muzealnych (np. stare narzędzia, aparatura medyczna i farmaceutyczna). **Organizatorzy zwracają się z gorącym apelem do mieszkańców Łodzi i województwa ościennych o zgłaszanie posiadanych druków, archiwaliów, zdjęć, narzędzi pod adresem: Akademia Medyczna w Łodzi — Katedra Historii Medycyny i Farmacji 90-106 Łódź, ul. Piotrkowska 5, tel. 33-66-24.** (Z. Ch.)

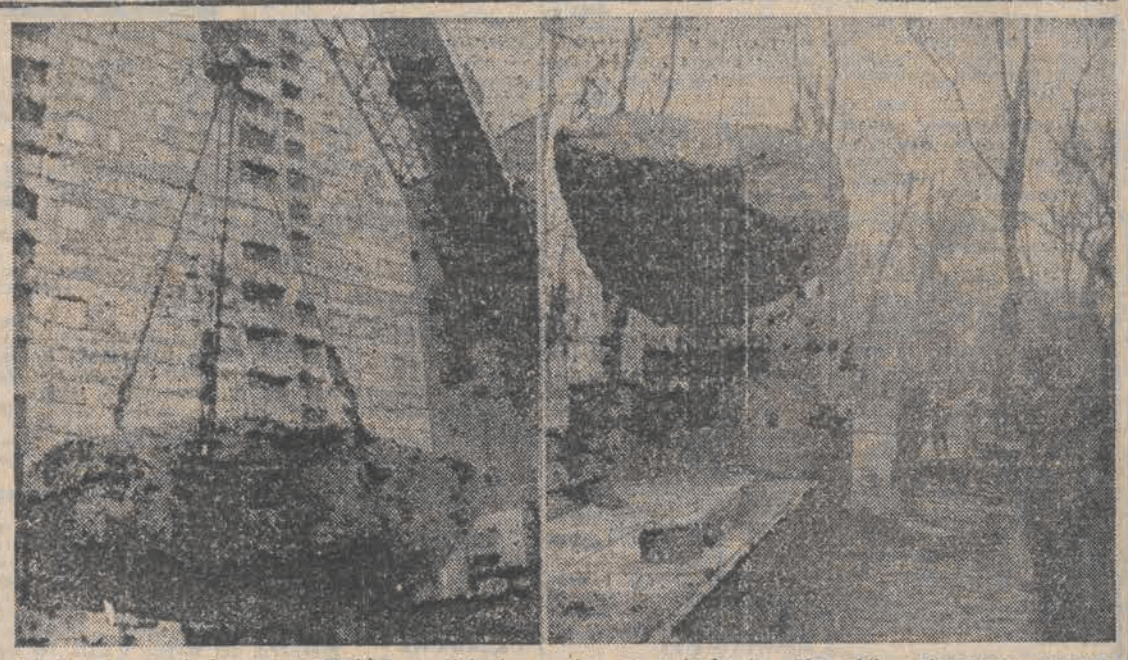

Wielki głaz z piaskowca pozostał jako pamiątka budowy łódzkiego „Manhattanu". Leżał na małym skrawku trawnika wśród tej — jak mówią złośliwi — pustyni z betonu, w sąsiedztwie „Domusa". Wczoraj rano zajechał tam dźwig o sympatycznej nazwie: „Zbyszek", należący do Przedsiębiorstwa Transportu i Sprzętu Budowlanego w Łodzi. Towarzyszyła mu nie mniej okazała ciężarówka z platformą. „Zbyszek" może udźwignąć ciężar o wadze 60 ton. Brygada budowlanych oplęła głaz stalowymi linami. Dźwig napiął i 40-tonowy pomnik przyrody uniósł się w górę, co wzbudziło uznanie licznie zgromadzonych przechodniów i mieszkańców „Manhattanu".

Jak już informowaliśmy, Zarząd Wojewódzki Ligi Ochrony Przyrody w Łodzi postanowił tym symbolicznym kamieniem uczcić pamięć prof. Edwarda Potęgi — założyciela i działacza LOP. Dokonania profesora warte były zarówno wielu starań o przetransportowanie kamienia jak i samej operacji. Czuwali zresztą nad jej przebiegiem liczni działacze LOP z inż. **Henrykiem Klidzią** na czele.

„Zbyszek" sterowany wprawną ręką operatora — **Edwarda Utschika** z PTiSB precyzyjnie ułożył kamień na platformie. Następnie ulicami: Piotrkowską, al. Mickiewicza i Kilińskiego głaz przejechał do parku im. H. Sienkiewicza. Równie sprawnie przebiegło ustawienie nietypowego ładunku w nowym miejscu przy głównej alei parkowej w pobliżu Muzeum Przyrodniczego. W kwietniu — odsłonięcie pomnika prof. E. Potęgi. (ps)

Fot.: A. Wach

Przed Dniem Kobiet

Kwiatów nie powinno zabraknąć

Wszyscy handlowcy zgodnie twierdzą, że nie zabraknie w tym roku kwiatów dla naszych pań w dniu ich tradycyjnego święta.

W przedsiębiorstwach handlowych trwa już gorączkowa atmosfera. Napływają zamówienia z zakładów pracy. Tulipany, goździki i frezje zamówili już w oddziale handlu Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Łodzi przedstawiciele 20 przedsiębiorstw. Jak napoinformował dyrektor tej placówki — **Tadeusz Barański** — WSOP zorganizuje w dniach 7—8 marca specjalny kiermasz kwiatów w łódzkim Pałacu Sportowym. Dobrze zaopatrzone powinny też być kwiaciarnie i uliczne stragany.

A ceny? Przed kilkoma dniami poszły trochę w górę z uwagi na popularne imieniny Heleny i Kazimierza. Zapewniano nas jednak, iż przez najbliższe dni utrzyma się następujący cennik: goździki — 55 zł, tulipany i żonkile — 80 zł, frezje — 25 zł, gerbery — 120 zł, a róże — 130 zł.

Odwiedziliśmy wczoraj łódzką giełdę kwiatów przed Pałacem Sportowym i tym razem producenci nie dopisali. Widzieliśmy tylko kilka samochodów, których bagażniki wypełnione były tulipanami.

Największym dostawcą kwiatów na łódzkim rynku jest Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych. W szklarniach na Janowie zbiera się dziennie 4 tys. pięknych róż.

Jak nam powiedział główny specjalista ds. handlowych Zakładu KPGO na Janowie — **Stanisław Wojdyn** — największym odbiorcą kwiatów jest śródmiejski oddział PSS „Społem". A więc najładniejsze róże będą w kwiaciarniach w centrum miasta. „Janów" oferuje również gerbery i frezje. (P. Sk.)

W NASZYM REFLEKTORZE

ZAMKNIĘTY KIOSK

Najpierw przy ul. Łagiewnickiej w pobliżu pl. Kościelnego stał kiosk „Ruchu". Jednakże stale były kłopoty z zatrudnieniem sprzedawcy. Kiosk ten po jakimś czasie został po prostu zabrany. Na jego miejscu ustawiono kiosk warzywno-owocowy, który zeszłego lata był dobrze zaopatrzony w tanie warzywa i owoce. Jednakże od kilku już miesięcy — nie wiedzieć czemu — jest on zamknięty. Brak jakiejkolwiek informacji, kiedy będzie on z powrotem otwarty. (j. kr.)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-51
Informacja PKS	
Dw. Centralny	35-65-91
Dw. Północny	35-46-94
Pogotowie ciepłownicze	22-53-11
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Północ	33-34-31
Łódź Południe	33-34-15
Pogotowie gazowe	36-53-81
Pogotowie dźwigowe	18-35-29 18-60-83
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-68 (czynny w godz. 13—19).	
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-60-29 w godz. 12—22.	

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Norma" (przedst. zamkn.)
NOWY — godz. 19.15 „Mieszkanko Zojki"
MAŁA SALA — godz. 19.30 „Profesja pani Warren"
TEATR 7.15 — godz. 10 „Król Maciuś Pierwszy"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Iwona księżniczka Burgunda"
MUZYCZNY — godz. 11 „Królowa Śniegu" (zamkn.)
ARLEKIN — godz. 17.30 „Chcę być duży"
PINOKIO — godz. 10 „O żeglarzach Dżamblach"
KLUB 77 — godz. 19 Bal przebierańców

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 11—17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—15.
SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 14—18
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16
SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 9—17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego) godz. 15—18
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) godz. 10—15
MIASTA PABIANIC (Pabianice pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—15

• • •

ZOO — czynne od godz. 9 do 15.30 (kasa do 14.30)
PALMIARNIA czynna od godz. 10—15

KINA

BAŁTYK — „Duch" USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
IWANOWO — „Kochanica Francuza" ang. od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30
POLONIA — „Co dzień bliżej nieba" pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
PRZEDWIOŚNIE — „Duch" USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Blues Brothers" USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17; „Dworzec dla dwojga" radz. od lat 15 godz. 19.30
WOLNOŚĆ — „Poszukiwacze zaginionej arki" USA od lat 12 oraz filmy krótkometrażowe — godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Agonia" radz. od lat 18 godz. 10, 13, 16, 19
ZACHĘTA — „Akademia Pana Kleksa" cz. I. „Przygoda księcia Mateusza" pol. b.o. godz. 15, „Magiczne ognie" pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe — godz. 17, 19.20. Seanse zamknięte — godz. 10, 12
STUDIO — Seans zamknięty — godz. 17.15 DKF — godz. 20 — seans zamknięty
STYLOWY — Filmowe role Jana Nowickiego — Wielki Szu' pol. od lat 18 godz. 15.30 Tylko dla kin studyjnych — „Serce Tyrana czyli Boccacio na Węgrzech" wł.-węg. od lat 18 godz. 17.30, 19.30
ŁAMA Iluzjon — Parada gwiazd westernu godz. 16, 18, 20
OKA — „Czułe miejsca" od lat 15 „Muppety jadą do Hollywood" 15 godz. 9.30, 11, 17, 19 ang. godz. 13, 15
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10 22 Komendosi z Navarony" USA od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe
MŁODA GWARDIA — „Mefisto" węg. od lat 15 godz. 10, 16, 19, „Książę i żebrak" panams. od lat 12 godz. 13
MUZA — „Królewicz i gwiazda wieczorna" czes. b.o. godz. 16.15 „Uciecz z Nowego Jorku" USA od lat 18 godz. 18
1 MAJA — DKF dla ŁZPB im. Obrońców Pokoju, seans zamknięty — godz. 16.15 „Zemsta różowej pantery" ang. od lat 12 godz. 18.15
POKÓJ — „Lawina" USA od lat 15 godz. 16.15, 18.15
ROMA — „Szczęki II" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
STOKI — Klub Filmowy — „Oscar" — „Magiczne ognie" pol. od lat 18 godz. 16.15, 18.15
ŚWIT — „Sprawa Kramerów" USA od lat 15, godz. 15, 17.15, 19.30
TATRY — „Oko proroka" pol.-bułg. od lat 12 godz. 15, 17.15, 19.30
ENERGETYK — nieczynne
HALKA — „Robert i jego małpka" czes. b.o. godz. 16
POLESIE — nieczynne
REKORD — „Syrenka i Książe" bułg. b.o. godz. 16.15 „Zagubione rzeczy" wł. od lat 18 godz. 18
SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a.

• • •

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sałowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Wyszyńskiego 3.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty, Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 1, 3, 4, 6, 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni rejonowej nr 11 miasta i gminy Aleksandrów. Szpital im. Barlickiego codziennie dla przychodni rejonowych nr 7, 8 i 9. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5 Szpital im. K. Jonschera w dniach 1, 4, 6, 10, 12, 14, 18, 20, 24, 28; Szpital im. Kopernika w dniach 2, 8, 16, 22, 26. Szpital im. Brudzińskiego w dniach 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29;
Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 43. Szpital im. Pasteura dla przychodni rejonowych nr nr 41, 42, 44 i 45;
Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195).
Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19);
Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — cała dobę ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-85 do 89 w. 70
— Gabinet chirurgii dziecięcej czynny cała dobę
— Gabinet pediatryczny czynny w godz. 16—7; w dni wolne od pracy — cała dobę ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83
— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy cała dobę.

W KILKU zdaniach

▲ **Spotkanie z użytkownikami „Fiata 126p"** — 7 bm. o godz. 16, w DDK „Lodex" (ul. Buczka 17). W spotkaniu wezmą udział przedstawiciele zespołu rzeczoznawców PZMot i FOS „Polmo".

▲ Społeczny Dom Kultury RSM „Lokator" przyjmuje zapisy na 3-miesięczne kursy aerobiku i hata jogi. Początek zajęć hata jogi dziś o godz. 17 a aerobiku jutro o godz. 17.30. Zapisy i informacje przy ul. Nowopolskiej 12/14.

▲ **ŁDK organizuje kursy tańca towarzyskiego I i II stopnia dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy i informacje — ul. Piotrkowska 117 lub pod tel. nr 33-91-40.**

◆ **Świetlica SDM** (al. Mickiewicza 10) wznawia bezpłatną gimnastykę zapobiegającą wadom postawy u dzieci. Zajęcia w czwartki o godz. 17.30. Świetlica przyjmuje także zgłoszenia na kurs dziewiarstwa ręcznego dla dzieci dorosłych.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: 36-45-85, zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10 i 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60, sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami i interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-66-78. Ogłoszenia i nekrologi: Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".